



KURIER WILEŃSKI

CZWARTEK
18
PAŹDZIERNIKA
2001 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 203 (14250)

Cena 1 Lt

Dzień Nowego Związku w rejonie wileńskim

Zakazane konsultacje prawne



Artūras Paulauskas zapewniał zebranych, że władze są nastawione na „jak najszybszy zwrot ziemi w rejonie wileńskim prawowitym właścicielom”

Fot. Marian Paluszkiwicz

— Chcielibyśmy poobcować z wami, wysłuchać waszego zdania. Bowiem na takich spotkaniach jedni otrzymują odpowiedzi na swoje problemy, inni — znajdują rozwiązanie tych problemów — powiedział wczoraj przewodniczący Sejmu Artūras Paulauskas.

Wczoraj w samorządzie rejonu wileńskiego odbyło się spotkanie Paulauskasa i przedstawicieli rządu z radnymi samorządu rejonu wileńskiego.

Na spotkaniu poruszano tematy bardzo aktualne i drażliwe dla rejonu — zwrotu ziemi dla mieszkańców, przekazanie funkcji zwrotu ziemi z gestii powiatów do gestii

samorządów, finansowanie szkolnictwa i in.

— Opowiadamy się za poszerzeniem uprawnień samorządów. Uważamy, że samorządy powinny się poczuć gospodarzami na terenach, gdzie zostały powołane — twierdził Paulauskas. Zwrócił on też uwagę na reformę emerytalną — w tej sprawie dzisiaj odbędzie się spotkanie trzech przywódców kraju — Paulauskasa, prezydenta Valdasas Adamkusa i premiera Algirdas Brazauskasa.

Mer rejonu wileńskiego Leokadia Janušauskien także zwróciła uwagę na powolne tempo przywrócenia praw własności na ziemię

w rejonie. Powiedziała ona, że ojcowiznę odzyskało zaledwie 20 — 29 proc. ubiegających się. Na zakończenie spotkania goście odpowiedzieli na pytania radnych i pracowników samorządu.

Środa była dniem partii Nowego Związku (socjalliberałowie) w rejonie wileńskim. Przedstawiciele tej partii zwiedzili litewską szkołę średnią w Czarnym Borze, jak też prudziski pensjonat dla osób z naruszeniem psychiki. W wizytacjach powyższych placówek miał wziąć udział także przewodniczący Sejmu Paulauskas. Niestety, pogrzeb monsignora księdza Kazimierasa Vasiliauskasa

zmienił plany przewodniczącego Sejmu — mógł on wziąć udział jedynie w spotkaniu w samorządzie rejonu wileńskiego.

Z okazji swego dnia oddział partii socjalliberałów rejonu wileńskiego zorganizował bezpłatne konsultacje prawne w Kowalczykach, Zujunach, Awiżeniach. Jednak, jak powiedział „Kurierowi” przewodniczący oddziału partii socjalliberałów rejonu wileńskiego Zygmunt Romanowski, w ostatniej chwili zadzwonił do nich dyrektor zujuńskiej szkoły i powiedział, że przeprowadzić konsultacje w tej szkole „nie pozwalają”.

Paweł Kobak

Jak się ustrzec przed wąglikiem?

Bez paniki

Centrum Zapobiegania i Kontroli Chorób Zakaźnych wzywa mieszkańców kraju, aby nie wpadali w panikę po otrzymaniu podejrzanego listu. W różnych krajach świata w ostatnich dniach wydarzyły się incydenty, które wzbudziły obawę przed szerzeniem drogą pocztową zarazków śmiertelnej choroby — wąglika.

Specjaliści Centrum proponują w razie otrzymania takiego listu nie wpadać w panikę, gdyż człowiek nie może zarazić wąglikiem innego człowieka.

Wąglik jest ostrą chorobą zakaźną, przekazywaną podczas bezpośredniego kontaktu przez zwierzęta domowe (rogaciznę, owce, kozy i in.) bądź za pośrednictwem produktów zwierzęcych. Zarazki tej choroby prowadzą do zakażenia skóry, jelit, bądź płuc. Żeby doprowadzić do zakażenia, zarazki muszą być wtarte w skórę, przelknięte albo pochłonięte podczas oddechu w postaci drobnych rozpylonych cząstek.

Jeśli te cząstki razem z zarazkami wąglika przedostaną się do płuc, może się rozwinąć groźne dla życia zakażenie płuc. Przy wczesnym rozpoznaniu i rozpoczęciu odpowiedniego leczenia antybiotykami można uniknąć ciężkich skutków.

W razie otrzymania podejrzanego listu nie należy nim potrząsać i wybierać treści koperty lub paczki. Aby nie rozsypać zawartości listu, kopertę trzeba włożyć do polietylenowego woreczka bądź innego pojemnika. W razie jego braku kopertę lub paczkę należy czymś przykryć, np. odzieżą, papierem, kubłem na śmieci i tak pozostawić.

Pomieszczenie, w którym się znajduje podejrzana przesyłka, trzeba opuścić i nie wpuszczać do niego innych osób.

Specjaliści radzą też umyć ręce mydłem, aby mączka nie trafiła na twarz. O podejrzaną przesyłkę należy poinformować służby pogotowia pod numerami telefonu 01, 02, 03 albo 112. (BNS)

Talibowie gotowi wydać Osamę bin Ladena

GROM — do Afganistanu

Nie jest wykluczone, że żołnierze GROM wezmą udział w militarnej akcji w Afganistanie. Z prośbą o wysłanie tej elitarniej jednostki w rejon działań wojennych zwrócili się Amerykanie. Polskie władze już wyraziły zgodę.

Polska od początku konfliktu oferowała Amerykanom pomoc żołnierzy GROM (jest to w zasadzie jedyne wsparcie, prócz politycznego, jakiego moglibyśmy udzielić sojusznikowi). Niedawno Stany Zjednoczone stwierdziły, że GROM będzie im potrzebny, i zwróciły się z prośbą o wysłanie go w rejon operacji wojskowych. Jak dowiadujemy się z dobrze poinformowanych źródeł, Polska się zgodziła. Według naszych informacji polityczną decyzję podjęto podczas spotkania, na którym obecni byli prezydent Aleksander Kwaśniewski, premier Jerzy Buzek, szef MON Bronisław Komorowski oraz szef przyszłego rządu Leszek Miller wraz z Jerzym Szmajdzińskim, kandydatem na ministra

obrony. Grupa Reagowania Operacyjno-Mobilnego liczy kilkuset oficerów i podoficerów zawodowych. Uważa się ją za jedną z najlepiej wyszkolonych jednostek specjalnych na świecie. Powstała w lipcu 1990 r.

Pierwszy raz GROM użyto w 1994 roku. 50 polskich komandosów wzięło udział w międzynarodowej operacji „Przywrócić Demokrację” na Haiti. Przydzielono im zadanie ochrony ważnych osobistości. W 1996 roku żołnierze we Wschodniej Sławonii zatrzymali serbskiego zbrodniarza wojennego Slavko Dokmanovića, znanego jako „rzeźnik Vukovaru”. W roku 1999 GROM ochraniał między innymi szefa tzw. misji weryfikacyjnej OBWE w Kosowie, Wiliama G. Walkera.

Twórcą i pierwszym dowódcą GROM był generał Sławomir Petlicki. W maju roku 2000 dowódcą jednostki został pułkownik Roman Polko.

(Dokończenie na str. 8)

Prenumerata na listopad trwa tylko do 20 października!

2001



W NUMERZE

Aktualności — 3

Koniec z doliną trędowatych

W odległości 30 km od Wilna, przy szosie grodzieńskiej, wśród pięknych lasów, znajduje się wieś Połuknie. Niczym nie wyróżniająca się wieś, w której zgodnie współżyją Polacy, Litwini, Rosjanie, Białorusini.

Praworządność — 5

Ślady w rejonie wykłowskim

Po rozpowszechnieniu pogłosek, że latem w rejonie wykłowskim pojawili się Romas Zamolskis i Virginijus Savickis, miejscowi policjanci prawie codziennie otrzymują zawiadomienia, iż Zamolskisa ponownie widziano w tym rejonie.

Samo życie — 6

Konfidencjonalna sprawa



Na Litwie nie da się załatwić adopcji bez jakiegoś stopnia rozgłosu. Mimo to uważa się, że to jest sprawa ściśle konfidencjonalna.

Sentencja

Cechą wielkich umysłów jest wyrazić wiele w kilku słowach, tak jak cechą umysłów miernych jest w wielu słowach nie powiedzieć nic.

LA ROCHEFOUCAULD



Kalejdoskop aktualności

Krok do przodu

Norwegia oświadczyła o poparciu Litwy i innych państw bałtyckich w ich zaproszeniu do NATO na szczycie praskim Aliansu w roku 2002.

We wtorek w Wilnie gościła delegacja ministerstwa spraw zagranicznych i obrony Norwegii z ambasadorem ds. bezpieczeństwa Sverre Stubbem. Delegacja spotkała się z wiceministrem ochrony kraju Povilasem Malakauskasem, dowódcą wojsk polowych Valdasem Tutkusem, dyrektorem Departamentu Stosunków Wielostronnych Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rytisem Paulauskasem.

Nowi ambasadorzy

Prezydent Valdas Adamkus w środę przyjął listy uwierzytelniające nowych ambasadorów Austrii i Norwegii Michaela Schwarzingera oraz Kare Hauge.

Również w środę listy uwierzytelniające prezydentowi wręczyły ambasador Finlandii Taina Sinikka Kiekko oraz ambasador Danii Eva Janson.

Rolnicy jeszcze zaczekają

Rząd postanowił wczoraj nie zaaprobować planu rozstrzygnięcia problemów rolników, gdyż w przekonaniu członków gabinetu ministrów dubluje on inny dokument, przedłożony rządowi.

— Stwierdził, że mamy dwa bardzo podobne projekty, które należy połączyć w jeden — po posiedzeniu rządu powiedział dziennikarzom minister rolnictwa Jeronimas Kraujelis.

Zaznaczył on, że plan działalności częściowo dubluje plan środków realizacji strategii rozwoju rolnictwa.

Poinformował on, że oba te projekty zostaną połączone i zgłoszone rządowi na jego posiedzenie wyjazdowe, poświęcone sprawom rolnictwa. Data i miejsce tego posiedzenia na razie nie są znane.

Zgodnie z zasadami Unii

Rząd zaaprobował wczoraj koncepcję ustawy o rozwoju rolnictwa i wsi. Głównym celem przyszłej ustawy jest przygotowanie się do przyjęcia założeń wspólnej polityki rolnej, informuje Ministerstwo Rolnictwa (MR).

Jak powiedział wicedyrektor Departamentu Integracji Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej do UE przy MR Paulius Gričiūnas, Litwa przed wstąpieniem do UE (do 1 stycznia 2004 r.) powinna przejąć cały system prawny Unii Europejskiej oraz zapewnić odpowiednie wcielenie go w życie.

Współpraca z UNESCO

W przyszłym roku Litwę ma odwiedzić dyrektor Centrum Dziedzictwa Światowego Francesco Bandarin.

Porozumienie w sprawie tej wizyty udało się osiągnąć ministrowi kultury Romie Dovydenienė oraz ambasadorowi Litwy przy UNESCO Ugnė Karvelis na konferencji 31. Zgromadzenia Generalnego UNESCO w Paryżu.

Jak poinformowała Dovydenienė, tego wysokiego rangą przedstawiciela UNESCO chciano zaprosić na Litwę już dawno, zwłaszcza po tym, gdy litewska tradycja sztuki wykonywania krzyży w maju trafiła do opublikowanego przez UNESCO pierwszego na świecie wykazu arcydzieł spuścizny niematerialnej i słownej. W tym wykazie na ocenę czeka obecnie 7 obiektów.

Wsparcie związków zawodowych

Rząd zaaprobował wczoraj i postanowił zgłosić Sejmowi poprawki do ustaw, po przyjęciu których związki zawodowe kraju będą mogły racjonalnie wykorzystywać należący do nich majątek i środki.

Nowelizacja proponuje utworzenie rady przedstawicieli istniejących i powstających związków zawodowych, która zadecyduje o tym, komu i w jaki sposób sprzedać bądź przekazać posiadany majątek i środki.

Premiera

W stołecznym kinie „Lietuva” od piątku rozpocznie się wyświetlanie filmu „Moulin Rouge”. Ta dramatyczna historia miłosna zainaugurowała tegoroczny festiwal w Cannes. W „Moulin Rouge” paryską kurtyzanę Satin gra Nicole Kidman, współczesnego Orfeusza Christiana — Ewan McGregor, malarza Toulouze Lautreca — John Leguizamo. Akcja się toczy na początku XX wieku w Paryżu.

Film jest osnuty na legendzie o antycznym herosie greckim Orfeuszu — młodym muzyku, który w poszukiwaniu idealnej miłości trafia do podziemnego świata.

Połączenie się spółek

Dwie litewskie spółki, świadczące usługi w zakresie tworzenia sprzętu programowego „Infoterra” oraz „Nauj technologij laboratorija” ogłosiły o połączeniu się w jedno nowe przedsiębiorstwo „Algoritmu sistemas”. Jego kierownictwo twierdzi, że połączone przedsiębiorstwo jako jedyne na Litwie będzie świadczyło tak szeroki wachlarz usług w zakresie programowania.

Przedsiębiorstwo „Algoritmu sistemas” będzie oferowało usługi w zakresie tworzenia systemów informacyjnych, programów na zamówienie i programów internetowych oraz rozpowszechniało własne seryjne programy.

Dyrektor generalny przedsiębiorstwa Rimgaudas Žaldokas na wczorajszej konferencji prasowej powiedział, że usług informacyjnych w tak szerokim zakresie dotychczas nie oferowało na Litwie żadne przedsiębiorstwo.

(BNS, ELTA)



Wczoraj Litwa pożegnała Wielkiego Kapłana — monsignora księdza Kazimierasa Vasiliauskasa. Świętej pamięci ksiądz Kazimieras Vasiliauskas był pierwszym proboszczem zwróconej wiernym w 1998 r. Archikatedry Wileńskiej. Wczoraj w murach tej świątyni tłumy wiernych żegnały swego kapłana. Uroczystą Mszę św. odprawił arcybiskup metropolita wileński kardynał Audrys Juozas Bačkis. Monsignore Kazimieras Vasiliauskas został pochowany na Cmentarzu Antokolskim. Na zdjęciu: ojciec Stanislovas zaśpiewał podczas pogrzebu żale Jeremiasza.

Fot. ELTA

Przedstawiciele władzy straszą zwolenników reformy LRT

„Zagarnięty samolot”

Sejm może sprecyzować zasady formowania rady LRT, mianującej kierowników Litewskiego Narodowego Radia i Telewizji (LRT), o ile obecne jego kierownictwo nie skoryguje swych reform.

Na wczorajszej konferencji prasowej w Sejmie oświadczył o tym jeden z liderów rządzącej większości, wiceprzewodniczący Sejmu socjaldemokrata Česlovas Juršėnas.

Pogłoski o możliwej zmianie kierownictwa LRT krążą w parlamencie od dawna, ale po raz pierwszy publicznie oświadczyła o tym osoba, zajmująca tak wysokie stanowisko.

Uczestniczący w konferencji prasowej doradca premiera ds. kultury Arvydas Juozaitis oraz autor programu radiowego „Jak żyją lu-

die” Benas Rupeika krytykowali reformy prowadzone w LRT.

Rupeika stwierdził, że kierownictwo LRT ogranicza wolność słowa.

— Wewnątrz Radia Litewskiego nierzadko się czujesz niczym w zagarniętym samolocie. Nie pozwalają wołać o ratunek i mówią: „Nie podoba się kurs, to spływaj!”. Może już w rzeczy samej jesteśmy żywą bombą wyborczą? Ale w tym przypadku piloci amatorzy powinni wiedzieć, że ten samolot zwany narodowym, ale mający jedno skrzydło i polityczną asymetrię, będzie się tylko kręcił w miejscu — powiedział Rupeika.

Na pytanie, w którą stronę — w prawo czy w lewo — zmierza na-

rysowany przez niego jednoskrzydłowy samolot radia, Rupeika uniknął wyraźnej odpowiedzi, tylko zaznaczył: „Słuchajcie radia”.

Dyrektor Litewskiego Radia Kęstutis Petrauskis odrzucił sugestie Rupeiki o cenzurze.

— To jest absurd. Jako kierownik muszę słuchać, co jest nadawane i śledzić przestrzegania określonych zasad dziennikarskich, aby przedstawiane były dwie opinie, zamiast nadawania tego, co strzeli do głowy — stwierdził Petrauskis.

Odrzucił on również oskarżenia doradcy premiera o stronniczość ideologiczną. — Rządowi dajemy dużo miejsca w eterze — powiedział Petrauskis.

(BNS)

Co lepiej: wiedzieć, czy nie wiedzieć

Prawda o historii Litwy

Wielu mieszkańców Litwy sądzi, że negatywne fakty z historii kraju nie powinny być przemilcane, tymczasem znaczna ich część nie chce wgłębiać się w zbrodnie wojenne i powojenne, o czym świadczy badanie opinii publicznej.

Te sprzeczne opinie społeczne ujawnił sondaż, który na zamówienie międzynarodowej komisji oceny zbrodni reżimów okupacyjnych, nazistowskiego i sowieckiego, na Litwie przeprowadziło centrum badawcze „Vilmorus”. Wrześniowy sondaż został zaprezentowany na wczorajszej konferencji prasowej.

Komisja chciała wiedzieć, jak społeczeństwo Litwy ocenia prowadzone obecnie badania zbrodni popełnionych na Litwie w okresie drugiej wojny światowej oraz powojen-

nym przez okupacyjne reżimy, nazistowski i sowiecki.

77 proc. respondentów — mieszkańców Litwy uważa, że należy ujawniać zarówno pozytywne, jak i negatywne fakty z historii Litwy. Niemniej aż 46,8 proc. respondentów utrzymuje, że nie warto wracać do badania zbrodni drugiej wojny światowej i okresu powojennego.

Badania wykazały również, że tylko 2 proc. respondentów chciałoby widzieć wyłącznie heroiczny wizerunek litewskiej historii. Około 40 proc. respondentów uważa za rzecz ważną zbadanie okresów okupacji zarówno nazistowskiej, jak i sowieckiej. Tylko około 2 proc. respondentów utrzymuje, że należy badać wyłącznie zbrodnie okresu

nazistowskiego bądź sowieckiego.

Badania, przeprowadzone na zamówienie Komisji Sprawiedliwości Historycznej wykazały również wyraźną tendencję, że większy procent respondentów niżej uposażonych, młodszych i słabiej wykształconych uważa, iż nie należy badać i oceniać zbrodni reżimów totalitarnych.

Międzynarodowa Komisja Sprawiedliwości Historycznej, badająca i oceniająca zbrodnie reżimów okupacyjnych na Litwie, została utworzona w roku 1998 z inicjatywy prezydenta Valdas Adamkusa. W pracy komisji uczestniczą uznani eksperci z Litwy, USA, Wielkiej Brytanii, Niemiec, Rosji, Izraela oraz innych państw.

(BNS)

Ku uwadze właścicieli lasów!

Zgodnie z rozporządzeniem nr 448 ministra środowiska RL z 7 września 2001 r. zmienia się tryb przewozu bierwion z lasów prywatnych. Od 1 listopada br. właściciel lasu, przewożący bierwiona z własnego lasu, powinien posiadać wypełnioną listę przewozową na drewno. Właściciele lasów i inne osoby fizyczne w razie naruszenia założeń tego trybu zostaną pociągnięci do odpowiedzialności w trybie ustawowym.

Listy przewozowe drewna wydaje i rejestruje Służba Lasów Prywatnych Nadleśnictwa Wileńskiego.

Służba Lasów Prywatnych Nadleśnictwa Wileńskiego tel. 33 64 72

Wieś Połuknie w rejonie trockim obchodziła 310-lecie

Koniec z doliną trędowatych

W ubiegłą sobotę w Połukniu, na starym cmentarzu, na ruinach byłego kościoła został ustawiony kamień pamiątkowy. Czarna tablica na czerwonym granicie informuje, że w roku bieżącym – 2001 – Połuknie „skończyło” 310 lat. Kamień postawiono w miejscu, gdzie niegdyś stał kościół, spalony przez Niemców w czasie II wojny światowej...

W odległości 30 km od Wilna, przy szosie grodzieńskiej, wśród pięknych lasów, znajduje się wieś Połuknie. Niczym nie wyróżniająca się wieś, w której zgodnie współżyją Polacy, Litwini, Rosjanie, Białorusini. Gmina połukniańska nie jest duża. W swych „włościach” posiada – oprócz Połuknia – jeszcze 14 mniejszych wsi, które zamieszkuje około 1,5 tysiąca osób. Samo Połuknie liczy 800 mieszkańców.

Szczególny właściciel

Pierwsza wzmianka o tej miejscowości w źródłach historycznych pochodzi z XVII w. Jest to dokument archiwalny, w którym odnotowuje się, że 10 lipca 1691 roku K. Osmolski, generał sądu ziemskiego powiatu trockiego, udał się na łąki otaczające dwór w Połukniu, żeby

sprawdzić granice, które jakoby Władysław Kielewicz, ówczesny właściciel dworu, samowolnie rozszerzył. Prawdopodobnie Połuknie rozpoczęło swą „egzystencję” dużo wcześniej, ale na razie nikt nie znalazł na to dowodów.

O Połukniu wspomina się w latach 1710–1711 z powodu szerzącej się epidemii dżumy; w XIX w. połuknianie byli aktywnymi uczestnikami zrywów narodowych.

Na początku XIX wieku dwór w Połukniu nabył Johan Friedrich Wolfgang, profesor Uniwersytetu Wileńskiego. Były to najpiękniejsze kartki historii wsi. W 1829 roku nowy właściciel przeniósł tu z Olony kaplicę pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela, która dała początek parafii połukniańskiej. Profesor Wolfgang był człowiekiem szczególnym, o bardzo wyrazistej osobowości, któremu ówczesni połuknianie wiele zawdzięczają. Z całego rodu Wolfgangów w Połukniu zachował się tylko grób najmłodszej córki Johana – Marii Emilii. Znajduje się on na starym cmentarzu w miejscu, gdzie niegdyś stała kaplica, a w 1926 roku wybudowano kościół, który wraz z księdzem i 18 wieśniakami został spalony w czasie II wojny światowej.

Pierwsza cegiełka

– Przez wiele lat marzyłam o upamiętnieniu miejsca, gdzie kiedyś stał kościół i wydarzyła się straszna tragedia. Niestety, nie wszyscy popierali mój pomysł. Nawet mieszkańcy Połuknia omijali to miejsce, jak dolinę trędowatych – wspominała Barbara Sidorowicz, inicjatorka ustawienia kamienia pamiątkowego.

– Polak z Macierzy ofiarował 50 marek niemieckich, gdy opowiedziałam mu o swym pomysle i to była pierwsza cegiełka i pierwszy krok.

Zwróciłam się w tej sprawie do starosty Antoniego Juchniewicza, który poparł moją ideę i obiecał współpracę.

Rozpoczęło się żmudne poszukiwanie pieniędzy, „urabianie” sponsorów. Samorząd rejonu trockiego wyraził zgodę na poparcie tego przedsięwzięcia, ale nie zdążył nadać namacalnego temu wyrazu, gdyż z powodu zadłużenia zostało zablokowane jego konto.

Natomiast prawie wszystkie spółki, przedsiębiorstwa indywidualne, działające w gminie, oraz niektóre osoby prywatne odezwały się na ten apel.

Skromniej niż planowano

– Na święto zamierzaliśmy zaprosić naszych przyjaciół – zespół „Pogranicze”, wszystkim znana ciotkę Franukową i litewski zespół „Gegužio žiedai”, z którymi zapoznaliśmy się w Polsce. Brak pieniędzy przekreślił jednak te plany i musieliśmy zadowolić się jedynie występami naszych miejscowych artystów – opowiadał Antoni Juchniewicz. – Mimo to, w dniu tym panował szczególny, świąteczny i podniosły nastrój, a na święto przybyli wicemer rejonu trockiego Zenon Kuzborski, posłanka na



Pani Barbara Sidorowicz przy kamieniu pamiątkowym

Sejm RL Dangutė Mikutienė, kierowniczka wydziału kultury i turystyki Jadvyga Lisevičiūtė, radny Vytautas Petkevičius, dyrektorzy szkół polskiej i litewskiej oraz przedstawiciele prasy.

Ambitni i zacni

Obchody jubileuszu Połuknia rozpoczęła Msza św. w kościele połukniańskim. Następnie wszyscy udali się na stary cmentarz, znajdujący się tuż przy kościele, gdzie ksiądz Bronislovas Krakevičius poświęcił kamień. Pani Barbara krótko przedstawiła historię Połuknia i kościoła oraz opowiedziała o „drodze krzyżowej”, którą należało pokonać, aby pomysł stał się rzeczywistością. Jonas Juodagalvis, autor książki „Paluknys”, wyraził swe uznanie połuknianom, że są tak ambitni i zacni.

Popis maestro

Przy zarządzie gminy ustawiono prowizoryczną scenę, tymczasowy „pawilon” dla widzów, były też kawa i herbata, kielbaski oraz słodycze dla dzieci. Mimo deszczu, wszyscy artyści – i ci najmłodszy, i ci dośrośli – z werwą tańczyli i śpiewali. Prym wiedli, oczywiście, „Połuknianie”. Stońca dodawał wesoly „Strumyk”, pomyślnie zadebiutował zespół ludowy ze szkoły „Medeinos” w Połukniu oraz, jak zawsze, solidnie wypadła orkiestra dęta szkoły muzycznej w Rudziszkach pod kierownictwem Walerija Filonowa. Nie byłoby jednak tak wesolo, śpiewnie i hucznie, gdyby nie maestro z Połuknia Stanisław Szczygło, który dał prawdziwy popis ciętego połukniańskiego humoru i dowcipu.

Danuta Kamilewicz
Fot. Jolanta Raińska



Zmoknięci, ale weseli połuknianie śpiewali i tańczyli do późnego wieczora

Trwa dalszy podział łakomych kąsków

Ziemia, sądy i... prasa

Czy Veronika Griganavičiūtė, kierowniczka działu regulacji rolnych rejonu wileńskiego, zwróci się z powództwem do sądu na dziennikarkę Aldonę Svirbutavičiūtė z „Lietuvos žinios”, jak to uczyniła Leokadia Janušauskienė, mer samorządu rejonu wileńskiego? Co prawda, ciężar krytycznych informacji publikowanych w „LŽ” pod adresem obu pań bardzo się różni.

Pani mer zarzucono, że nie prolongowała umowy w sprawie dzierżawy lokalu apteki spółce, która po zawarciu umowy kupna-sprzedaży z samorządem rejonu wileńskiego uważała się za długoterminową właścicielką lokalu w rejonowej przy-

chodni w Poszylajach. Zdaniem przedstawicieli samorządu, jest to kwestia wielce dyskusyjna.

Natomiast nie podlega dyskusji fakt, że kierowniczka wydziału regulacji rolnych p. Griganavičiūtė, przekraczając swoje pełnomocnictwa i naruszając tryb kolejności przywrócenia prawa własności, podpisała latem bieżącego roku projekty i dokumenty na zwrot przenoszonej ziemi. W tej liczbie znalazły się też akta dotyczące rozparcelowania parku przy dworku w Pikieliszkach, będącego zabytkiem historycznym. (Nasz dziennik informował o tym w nr 196 z dn. 9 października br.)

Dziś już możemy dokładnie po-

informować czytelników o tym, komu – wbrew prawu – zostały wymierzone nadziały przy dworku marszałka J. Piłsudskiego. Otóż, jak 12 października br. w „LŽ” napisała wymieniona wyżej dziennikarka w artykule „Urzednikom – ziemia bez kolejki”, rozparcelowany park przypadł: Jurgisowi Gurauskasowi, pierwszemu zastępcy naczelnika Państwowej Służby Podatkowej (3,15 ha). Co prawda, znacznie więcej ojcowizny zostawił on w rejonie skuodaskim. Ale przecież gra warta świeczki – piękny teren nad jeziorem blisko stolicy i asfaltowej szosy – wprost wymarzone miejsce dla spracowanego urzędnika i jego rodziny!

Wcale ładny kawałek terytorium parku uzyskała też niejaka Grażina Bundonienė.

Birutė Brašiškienė – to jeszcze jedna „właścicielka”, która omal nie zagarnęła całego rejonu wileńskiego. Chociaż, jako pretendentka przenosząca ojcowiznę, musiała znaleźć się w 9 lub 10 kolejności, to jednak służby rolne kilku gmin rejonu wileńskiego obsługiwały ją ekstra szybko, krzywdząc prawowitych właścicieli oraz ich dzieci. Dziś pani Birutė posiada zaświadczenia potwierdzające prawo własności do 11 nadziałów o łącznej powierzchni prawie 38 ha! Tej osobie chodziło nie tylko o ilość, ale też

o atrakcyjność. Prawie wszystkie „odzyskane” grunty znajdują się w miejscowościach pozostających pod ochroną państwa, jako zabytkowe lub jako rezerwy przyrody. Leżą nad jeziorami, nad brzegiem Wilii, w takich miejscowościach, jak Giejsiszki (gmina Duksty), Daniłowo, Sużany i inne. Oczywiście, te łakome kąski dostały się Brašiškienė i innym wyżej wymienionym osobom nie bez pomocy i błogosławieństwa pani Veroniki, którą dziennikarka nazywa „gwiazdą” i prawie „najważniejszą osobą” w burzliwej akcji zwrotu ziemi w rejonie wileńskim.

Jadwiga Podmostko

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Janowi Czerniawskiemu

z okazji Dnia Urodzin
składamy wiązankę najlepszych życzeń:
Niech Cię otacza wianek Bożych łask
na drogach codzienności,
po których kroczysz,
wiele szacunku od ludzi
i serdeczności.
Parafianie z Podborza



Czcigodnemu ks. Janowi Czerniawskiemu

wszelkich task Bożych,
słonecznych dni oraz
tradycyjnych stu lat
w szczęściu i zdrowiu
życzą harcerki
i harcerze.
Trzynasta drużyna harcerska
„Czarna Trzynastka”



„Usiądź pod szumiącym drzewem i posłuchaj,
jak opowiada historię swego istnienia.
O tym, jak z malej roślinki
stawało się potężnym drzewem,
jak wzrastało ku niebu, stawiając opór wichrom,
jak dawało schronienie ptakom
i osłaniało przed skwarem czy deszczem
utrudzonych wędrowników.
Ty też wzrastaj, jak drzewo.
Bądź silny, jak dąb stuletni i przyjazny,
jak jego cień w upalne południe”.

Konkurs „Kuriera Wileńskiego” i konsula generalnego RP w Wilnie

„Polak Roku 2001”

Plebiscyt Czytelników „Kuriera Wileńskiego” – „Polak Roku” od lat jest potwierdzonym świadectwem zainteresowania naszych Czytelników sprawami polskiej społeczności na Litwie. Przekonaliśmy się, że nie są oni obojętni wobec ludzi, którzy wkładają wiele pracy na rzecz zachowania polskości na Litwie.

Pragniemy poinformować, że w regulaminie konkursu nastąpiły pewne zmiany. Mamy nadzieję, że nie odstraszą one Państwa od udziału w konkursie, a przyczynią

się do wytypowania najbardziej godnych osób.

1. Każdy Czytelnik „K. W.”, dowolna organizacja, urząd mają prawo zgłosić swego kandydata (kandydatów) do listy „Polak Roku 2001” (Imię, nazwisko, krótką charakterystykę kandydata, trzeba też podać własne nazwisko i imię, adres i telefon). Zgłoszenie należy wysłać na adres redakcji: „Kurier Wileński”, „Polak Roku 2001”. Birbynią 4a, Vilnius, Lietuvos Respublika.

Propozycje-zgłoszenia przyjmowane są do końca października tego roku.

2. Po otrzymaniu propozycji-zgłoszeń komisja wytypuje 10 kandydatów do tytułu „Polak Roku 2001” i zaproponuje Państwu, aby z tej dziesiątki wyłonić zwycięzcę.

Podsumowanie konkursu nastąpi w końcu bieżącego roku, o czym poinformujemy dodatkowo.

Informacja pod tel. 60 84 44.

Redakcja

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARANY mogą nawet dzisiaj sporo osiągnąć. Pójdą gdzieś załatwić pewną sprawę i powiedzą sobie: nie wyjdę, póki swego nie dopnę. Strasznie uparte będą te Barany, ale to jest dobra taktyka.



BYKI będą oszczędzać, a nawet skąpić, ale z drugiej strony ujawni się ich żyłka do interesów. Mogą znaleźć w swoich magazynach i w piwnicach takie rzeczy, które da się sprzedać.



BLIŹNIĘTA będą brać udział w przedsięwzięciach, które wymagać będą dyskrecji, będą poufne, a przynajmniej trzeba będzie zadbać, aby pewne osoby się o nich nie dowiedziały.



RAKI zajęte będą głównie prozą życia: nagle najważniejsze okażą się jakieś tapety lub wykładziny, ziemniaki lub buraki, a Raki będą szperać w jakichś skrytkach, w schowkach i na strychach.



LWY życie zmusi do czynności może koniecznych, ale raczej nie w ich, Lwów, stylu: będą więc Lwy wypełniać rubryki, przyszywać guziki, poprawiać czyjeś obliczenia i jeszcze do tego oszczędzać na drobnych wydatkach.



PANNY mogą dokonać niespodziewanych, więc tym bardziej poruszających odkryć. A zacznij się od tego, że jakiś szczegół wyda się Pannie podejrzany: czyjś podpis, fotografia, albo dziwnie pogniecione prześcieradło.



WAGI znajdują się w takich miejscach, gdzie będzie im ciasno i niewygodnie, i w takim towarzystwie, z którym trudno im będzie znaleźć wspólne tematy. Ty Wago, będziesz opowiadać dowcipy, a nikt się nie roześmieje.



SKORPIONY ze zdwojoną siłą będą dziś dążyć do swoich celów, nie zważając na przeszkody oraz nie dostrzegając, jak znajomi na widok ich wysiłków stukają się w czoło. Ale to wy, Skorpiony będziecie mieć rację, nie oni.



STRZELCÓW ktoś może doprowadzić do ostateczności: i wtedy zamiast precyzyjnych narzędzi chwycą młotek, a zamiast dyplomacji wyrzucą natrętów za drzwi.



Udziałem **KOZIOROŻCÓW** będzie jasność widzenia i umysłu, która każe im spojrzeć na swoje otoczenie bez złudzeń. Dzisiaj łatwo będzie Koziorożcom skończyć z pewnymi osobami zarówno współpracę, jak i znajomość.



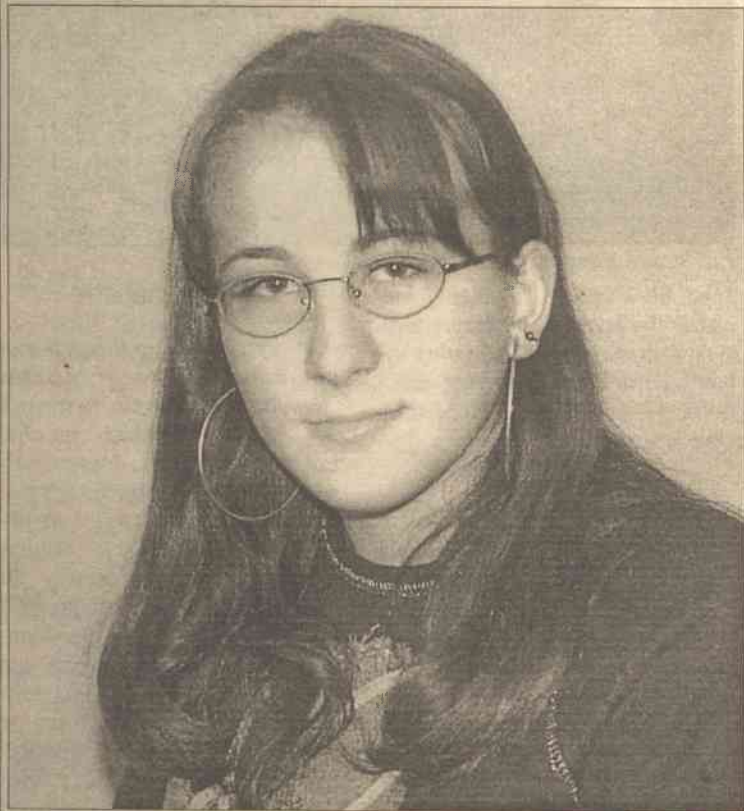
WODNIKI nie unikną załatwiania jakichś zaległych spraw, płacenia przedawnionych rachunków, wyrabiania koniecznych papierów. Wszystko to będzie wprawdzie potrzebne – ale i strasznie nudne.



RYBY mogą dziś zostać wciągnięte w czyjeś poufne plany, w jakieś operacje pod tytułem: ja i ty, razem, przeciw temu trzeciemu. Bądźcie czujne, Ryby, czy naprawdę wam o to chodzi?

Konkurs

"Dziewczyna "Kuriera 2001"



Anna Gabrylewska. Jestem wesołą 16-latką. Uczę się w szkole Jana Pawła II. Lubię rysować i tańczyć. Zainteresowania – mity greckie i rzymskie. Nigdy nie noszę na ręku zegarka, gdyż jestem przekonana, że wtedy człowiek jest szczęśliwy. Bardzo cenię przyjaźń.
Fot. Marian Paluszkiwicz

Atrakcyjne nagrody

Na laureatki czekają trzy nagrody główne. Zostaną wybrane Dziewczyny: "Kuriera" oraz dwie wi-ce (I i II) – nagrody główne; Czytelników, Publiczności, Elegancji, Foto, Talentu. Zostaną również wylosowane nagrody specjalne. Wielkie show z loterią, muzyką, śpiewem, tańcem odbędzie się tradycyjnie 6 stycznia. O godzinie i miejscu imprezy poinformujemy dodatkowo.

zewnętrzna i wewnętrzna reklama
firmowe opakowanie
wizytówki, ulotki, broszury
firmowe blankiety
pocztówki, kalendarze
nalepki, etykiety
reklama na środkach transportu
napisy na ubraniach
i itp.

U A B
Gravesa
STUDIO REKLAMOWE

Dariaus ir Gireno g. 2
LT-2038 Vilnius
tel.: (8-22) 33 23 41
tel.: (8-22) 61 97 15
GSM: (8-287) 9 48 48
GSM: (8-285) 5 65 94
e-mail: cherm@is.lt

(Zam. 003)

Centrum Rekreacyjne w Nowej Wilejce (Pergales g. 8)

Koncert przyszłych gwiazd baletu – dziecięco-młodzieżowego zespołu tańca klasycznego i nowoczesnego „Polėkis”

20 października o godz. 12

Kierownik artystyczny zespołu – zasłużona pracowniczka oświaty i kultury Litwy Elena Juodišienė.

Repetytor Neringa Kirklienė, akompaniator Eglė Gabrėnaitė.

W programie – tańce nowoczesne i klasyczne na podstawie muzyki różnych kompozytorów.

Cena biletu – 2 Lt.

Dobry węgiel -
tanie ciepło.
Kupujcie kuzbaski węgiel
marki **SS**
najwyższej jakości

Dostarczamy własnym transportem
Znajdujemy nas:
Panerių 54 tel./fax. 326049

Nowy skład! (Zam. 201)

21 października –
Dzień „Kuriera Wileńskiego”
w Magunach

Kapela „Wujka Mańka”
z Wilna

zaprasza na koncert

do klubu w Magunach
(rejon święciański)w dniu 21 października br.
na godz. 13.30

Jednocześnie odbędzie się
spotkanie z dziennikarzami
„Kuriera Wileńskiego”

Uśmiechnij się



Rozprawa sądowa. Oskarża się kobietę o zabójstwo męża.
– Czy nie lepiej by było się rozwieść? – pyta sędzia.
– Co pan! Na to potrzeba by było kilku miesięcy!

Żona odprowadza męża do sanatorium.

– Proszę cię, nie wyrzucaj pieniędzy na to, co możesz mieć w domu za darmo.

Przy stole siedzi rodzina. Wowa mówi: „Mamo, zgadnij wyraz składający się z 3 liter”. Matka daje synowi szturchańca.

– Za co? Ja miałem na myśli DOM.

Ojciec z kolei daje żonie szturchańca.

– Za co?

– O domu trzeba myśleć, o domu.



ul. Pylimo 17

REPERTUAR NA 18
PAŹDZIERNIKA

WIELKA SALA

„Planeta małp” 18.10 – godz. 15.30; USA, film przygodowy. Reż. Tim Burton. wyst. Mark Whalberg, Tim Roth.

„Pogromczynie serc” 18.10 – godz. 17.45; USA, komedia kryminalna. Reż. David Mirkin, wyst. Sigourney Weaver, Jennifer Love Hevitt, Ray Liotta.

„Bez głowy” 18.10 – godz. 12.00; 13.45; 20.15; 22.00; USA, komedia.

Wejściówka do WIELKIEJ SALI – 10 Lt. W poniedziałki – 5 Lt. W dniach pracy do godz. 14.00 – 8 Lt. Dzieciom do lat 10 na filmy dla dzieci – 5 Lt.

SALA 88

„Czekolada” 18.10 – godz. 16.15, 21.00; USA, komedia romantyczna. Reż. Lars Hallstrom. wyk. Juliette Binoche, Alfred Molina.

„Gwiazda rycerza” 18.10 – godz. 11.45; 14.00; USA, przygodowy film o rycerzach. Reż. B. Helgeland, wyst. H. Ledger, M. Addy.

Wejściówka do SALI 88 – 10 Lt. W dniach pracy do godz. 14.00 – 8 Lt. Dzieciom do lat 10 na filmy dla dzieci – 5 Lt.

Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo urządzonych apartamentów
Sala konferencyjna
Parking strzeżony
Łączność: telefon, faks, internet
Śniadanie
Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks 370 2 75 24 95

E-mail: arsviva@post.omnitel.net

HOTEL AR & VIVA

Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva URL: http://www.omnitel.net/arsviva

Przed uciekinierem – cała Litwa

Ślady w rejonie wyłkowyskim

Po rozpowszechnieniu pogłoszek, że latem w rejonie wyłkowyskim pojawili się Romas Zamolskis i Virginijus Savickis, miejscowi policjanci prawie codziennie otrzymują zawiadomienia, iż Zamolskisa ponownie widziano w tym rejonie.

Każda tego typu informacja jest sprawdzana, ale żadna z nich, jak na razie, się nie potwierdziła. Wczoraj rano funkcjonariusze udali się do wsi Keturvalakiai, mieszkańcy której nabrali podejrzeń co do nieznanego, kulejącego mężczyzny. Wyjaśniło się, że nie ma on nic wspólnego z poszukiwanym przestępcą. Policja nie odrzuca jednak możliwości, iż ranny Zamolskis może ukrywać się w rejonie wyłkowyskim.

Podobno w lipcu obaj przestępcy zjawili się w okolicach Pajavoniai. Jak twierdzą miejscowi mieszkańcy, interesowali się oni, jak jest ochroniana granica polskolitewska, rozpytywali ludzi, czy można przekroczyć granicę nielegalnie. Przypuszcza się, że okolice te mogą pociągać Zamolskisa z powodu przyjaźni z pewną dziewczyną, z którą zapoznał się na początku roku w szpitalu psychiatrycznym. Pochodzi ona właśnie z tych okolic. Możliwe, że przestępca może szukać u niej kryjówki. Dlatego policja prosi mieszkańców, aby byli czujni i w przypadku, jeśli zauważą podejrzaną osobę, zgłosili się na policję, a nie działali na własną rękę.

Oprac. I. L.

Polska

Proces nauczycielki oskarżonej o zabójstwo

Przed białostockim sądem rozpoczął się wczoraj proces 38-letniej nauczycielki z Czarnej Białostockiej (woj. podlaskie) Marioli M., oskarżonej o zabójstwo ucznia czwartej klasy miejscowej podstawówki.

Chłopiec zginął od co najmniej trzydziestu ciosów nożem. Według prokuratury, motywem zbrodni była chęć zemsty kobiety na ojcu 11-letniego Piotra, z którym była przez pewien czas w związku.

Sąd w części utajnił wczorajszą rozprawę. Dziennikarze i inne osoby obecne na sali musieli z niej wyjść po odczytaniu krótkiego aktu oskarżenia. Wniosek o utajnienie całego procesu złożyła jeszcze przed jego rozpoczęciem prokuratura, tłumacząc to koniecznością ochrony dóbr osobistych rodziny zamordowanego Piotra.

W przerwie rozprawy obrońca Marioli M., Maciej Gryszkiewicz powiedział dziennikarzom, że oskarżona przyznała się do zabójstwa 11-latkę, ale zaprzeczyła, że motywem była zemsta na jego ojcu.

Nie chciał mówić więcej. „Bardzo ważne w tej sprawie są opinie biegłych” – powiedział jedynie. Według źródeł sądowych, obrona twierdzi, że Mariola M. dokonała zabójstwa pod wpływem tzw. afektu fizjologicznego, czyli nie kontrolowanego wybuchu emocji. W postępowaniu przygotowawczym prokuratura podawała informację, że kobieta była poczytalna, chociaż działała w stanie silnego napięcia.

Oskarżycielami posiłkowymi

w tej sprawie są rodzice zamordowanego chłopca. Jego ojciec przez prawie 2,5 godziny składał za zamkniętymi drzwiami wyjaśnienia. Po wyjściu z sali rozpraw uciekł przed dziennikarzami. Adwokat, który jest pełnomocnikiem rodziców Piotra, poprosił dziennikarzy telewizyjnych, by oszczędzili rodzinie dodatkowych przeżyć.

Do tragedii doszło 25 kwietnia w gabinecie lekarskim szkoły podstawowej nr 2 w Czarnej Białostockiej. Mariola M. zabiła tam chłopca i zadała mu co najmniej trzydzieści ciosów nożem. Chłopiec zmarł z wykrwawienia zanim przyjechało pogotowie. Kobieta uciekła, ale zatrzymano ją dwa dni później w Markach koło Warszawy. W swoim mieszkaniu zostawiła list, w którym napisała, że 11-latek jest przeskodą w jej związku z Jerzym P. Mariola M. to drobna blondynka w okularach. Podczas rozprawy była bardzo spokojna, przynajmniej w tej części, w której uczestniczyli dziennikarze. Krótkiego aktu oskarżenia słuchała nie spuszczać wzroku z jednego punktu. Nigdy nie była karana, w szkole miała dobrą opinię.

Prokuratura postawiła nauczycielce zarzut zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem i z pobudek zaspokajających na szczególne potępienie. Grozi za to nawet dożywocie. Ciąg dalszy procesu w połowie listopada. Zeznania złoży wtedy także matka zamordowanego dziecka. Przynajmniej w tej części rozprawa zostanie znowu utajniona.

(PAP)

W. Brytania

Rekordowy przechwyt

Brytyjskie służby celne podały, że udało im się przechwycić we wtorek wieczorem 500 kilogramów kokainy o czarnorynkowej wartości ponad 46 milionów dolarów.

„To największa partia kokainy, jaką udało nam się kiedykolwiek zatrzymać w Wielkiej Brytanii” – powiedział rzecznik biura celnego, który nie chciał ujawnić swoich personaliów. Narkotyki znaleziono w boeingu, który wylądował na lotnisku w hrabstwie Essex, w poł-

dniowej części kraju. Zatrzymano pięciu członków załogi samolotu oraz jednego pracownika obsługi lotniska.

Samolot z kokainą na pokładzie leciał z Karaibów przez Wyspy Kanaryjskie. Narkotyki ukryto w sześciu walizkach, które umieszczono w luku bagażowym. Według opowieści rzecznika biura, walizki były tak duże, iż każdą z nich musiało dźwigać trzech policjantów.

(PAP)

W zarządzie kontroli narkotyków Służby Badania Zorganizowanej Przestępczości Departamentu Policji zainstalowano bezpłatną linię telefonu zaufania. Mieszkańcy proszeni są o informowanie policji o wydarzeniach i przestępstwach, związanych z narkotykami.

Pod numerem telefonu 8-800 20808 można nieodpłatnie, anonimowo o dowolnej porze informować policję o ludziach, wydarzeniach bądź przestępstwach, związanych z nielegalnym handlem narkotykami.

Liczba adresatów rośnie

Nie zarazki i nie „Ariel”

Co najmniej trzech adresatów w Wilnie, włączając Kancelarię Prezydenta i ambasadę USA, otrzymało anonimowe listy z proskiem nieustalonego na razie pochodzenia, który wzbudził niepokój z powodu możliwego zarażenia się wąglikiem.

We wtorek koperty z białym proskiem przysłano pocztą do Kancelarii Prezydenta i ambasady. Redakcja „KW” posiada dane, iż podobną kopertę z zawartością otrzymała także jedna z wileńskich prokuratur. „Listy” przekazano policjantom i pracownikom innych służb specjalnych, którzy odwieźli je do laboratorium Ośrodka Zdrowia Społecznego. Ustalono, że biały proszek jest bardzo podobny do

tego, który w poniedziałek otrzymała redakcja „Respubliki”

Według wstępnych danych, zarazków wąglika nie znaleziono. Nie jest to jednakże proszek do prania, jak podejrzewano wcześniej.

Wraz z pojawieniem się w Wilnie groźnych kopert, Departament Bezpieczeństwa Państwowego oświadczył, że bardzo uważnie bada podobne fakty i będzie dążył do tego, aby osoby wywołujące zamieszanie w społeczeństwie były pociągnięte do odpowiedzialności karnej.

Według ustalonego porządku, o znalezieniu nieustalonych środków – sproszkowanych lub w płynie – należy powiadomić policję.

Oprac. I. L.



Rys. Antanas Janušonis

Dozorcy znakują okradzione groby

Masowa profanacja

Na cmentarzu wojskowym w kowieńskiej dzielnicy Aukštėji Šančiai prawie codziennie z kamiennych cokołów zrywane są płyty nagrobne, wyprodukowane z metali kolorowych, z nazwiskami poległych.

W tym tygodniu zginęła również metalowa bramka z wrót cmentarza. Dyrektor przedsiębiorstwa samorządowego „Kapinių priežiūra” uważa, że bramka „powędrowała” do skupu metali.

Chociaż praktycznie z niej nie korzystano, jednak trzeba będzie wstawić nową, co może kosztować

nawet kilka tysięcy litów.

Udręką dla dozorców cmentarza wojskowego jest wykradanie metalowych tabliczek z nazwiskami żołnierzy, poległych w czasie dwóch wojen światowych. Dlatego na cokołach, z których zrabowano płyty, maluje się farbą znak. Pusty i niemalowany kamień oznacza, że jego również dotknęła ręka wandal. Na wiosnę prawdopodobnie nazwiska poległych zostaną wryte w kamieniach. Taki zamiar powzięła ambasada Rosji na Litwie.

Oprac. I. L.

Postradane życia i milionowe straty

Požary

Od początku stycznia do końca września bieżącego roku na Litwie zanotowano 9.478 pożarów, które spowodowały straty materialne w wysokości ponad 14 mln litów.

W porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego, liczba pożarów nieznacznie wzrosła, zaś straty – nieco się zmniejszyły.

W ciągu 9 miesięcy br. podczas pożarów zginęło 136 osób, w tym 5 dzieci. Jeszcze 166 osób doznało

ciężkich obrażeń lub zatruto się dymem. Wśród ofiar śmiertelnych – 13 mieszkańców Wilna. 100 osób poniosło śmierć z powodu własnego nieostrożnego zachowania się z ogniem, w tym 76 – w wyniku palenia papierosów. Strażacy uratowali podczas pożarów 108 osób, uczestniczyli w 3.537 akcjach ratowniczych, 85 razy wyjeżdżali zbierać rękę, zlikwidowali 65 awarii chemicznych.

Oprac. I. L.

Nieszczęśliwe wypadki czy samobójstwa?

Śmierć staruszków

W tym tygodniu w Wilnie, z dwiętego piętra domu w Poszylajciach, wypadła i zabiła się 69-letnia kobieta.

Policję zawiadomił przechodzień, który zauważył na podwórzu domu nr 16 leżącą na ziemi staruszkę. Według funkcjonariuszy, na policję zgłosiła się 35-letnia J. B., która

zawiadomiła, że jest to jej matka A. A. Trwa dochodzenie. Również w tym tygodniu z okna oddziału toksykologii na 4 piętrze Wileńskiego Szpitala Pogotowia Ratunkowego wypadł 68-letni L. M. Mężczyzna zmarł na miejscu. Okoliczności się bada.

Oprac. I. L.

Nagły zgon uczestnika Targów Okoliczności się bada

We wtorek w hotelu „Takioji Neris” w Kownie znaleziono zwłoki 41-letniego obywatela Polski G. F. bez oznak przemocy.

Polak przybył na Targi Kowieńskie „Pollexport 2001”, które rozpo-

częły się we wtorek. Ciało mężczyzny znaleziono rano, więc Polak nie zdążył na otwarcie Targów. Przyczynę śmierci ustali eksperzy.

Oprac. I. L.

Kryminały

Bezlitosna konkurencja

Jak już informowaliśmy, na początku tego tygodnia w pobliżu jeziora Aviliai zastrzelono 31-letniego Arvydasa Vaitkevičiusa. Jego przyjaciółka Nijolė G. oraz siostra Walentina Cz. zostały ranne. Wysunięto wersję, że strzelali kłusownicy, ponieważ Vaitkevičius również zajmował się łowieniem ryb bez uprawnień na to. Pracownicy policji przypuszczają też, że mogło to być zabójstwo na zamówienie w celu wyeliminowania konkurencji. Funkcjonariusze zatrzymali okolicznego mieszkańca, u którego znaleziono strzelbę myśliwską i dużą ilość złowionych węgorzy. Zranione kobiety przebywające w szpitalu twierdzą, że w poniedziałek o świcie napadł na nich mężczyzna w wojskowym ubraniu i z maską na twarzy. Zabójca strzelał z widzialnej odległości, potem podbiegł upewnić się, czy ofiara żyje i dobił ją strzałem kontrolnym.

Niewdzięczny właściciel

W tym tygodniu kłajpedzka policja uczestniczyła w pościgu za dwoma samochodami marki Audi. We wtorek wczesnym rankiem otrzymano meldunek, że z podwórza domu przy ul. Budelkiemio uprowadzono Audi A4. Policja zauważyła auto na przedmieściu Kłajpedy. Skradziony samochód był holowany przez inny – również marki Audi 100. Funkcjonariusze rzucili się w pościg, ale rabusie zauważyli ich, odczepili Audi A4, a drugim samochodem uciekli. Później złodzieje zostawili również to auto. Uprowadzony drogi samochód zwrócono właścicielowi, który jednak odmówił rozmowy z policją i oświadczył, że nie ma do nikogo pretensji. Otrzymano podanie właściciela drugiego pojazdu – Audi 100. Informację o uprowadzeniu tego samochodu sprawdza się.

Wątpliwi funkcjonariusze

Podczas omawiania wyników pracy policji w ciągu trzech kwartałów tego roku, komisarz generalny Vytautas Grigaravičius zaznaczył, że obecnie największym problemem jest dobór pracowników i podnoszenie ich kwalifikacji. Nie jest tajemnicą, że często do policji przychodzą pracować ludzie o wątpliwej reputacji, skłonni do popełniania wykroczeń administracyjnych. Kierownicy instytucji policyjnych muszą więc dokładnie i odpowiedzialnie dobierać kadrę pracowników, aby uniknąć trafienia do policji przypadkowych ludzi. Częste są przypadki, gdy funkcjonariusze policji prowadzą samochody w stanie nietrzeźwym, powodując wypadki drogowo. Oprócz tego, w ciągu 9 miesięcy br. pracownicy Służby Badań Specjalnych ustalili, że 32 funkcjonariusze dokonali różnych przestępstw.

Przyg. I. L.

Adopcja

Konfidencjonalna sprawa

Obecnie w kolejce po dzieci czeka 350 rodzin obcokrajowców. Ponieważ największym popytem cieszą się niemowlęta, kolejka posuwa się bardzo powoli. Na 2–3-letnie małeństwo czeka się do trzech lat. Do dzieci litewskich, przeznaczonych do adopcji, niewątpliwie pierwszeństwo mają rodziny litewskie.

Na liście chętnych zaadoptowania dziecka figuruje 160 rodzin litewskich. W rzeczywistości zaś trzecia część rodzin z listy już się opiekuje samotnymi dziećmi i w najbliższym czasie zamierza je adoptować. Jednakże jest to na razie jedynie słowne zobowiązanie. Spora też część ewentualnych rodziców odwiezła dzieci w sierocińcach z myślą, że któreś z nich kiedyś uzna za swoje własne.

Mimo wielkiej różnicy liczby osób oczekujących, tylko 50 proc. ogólnej liczby adoptowanych dzieci przypada na obywateli Litwy. Zdaniem Gédre Żentelyté, dyrektora Służby Adopcji przy Ministerstwie Opieki Społecznej i Pracy, takie zjawisko jest właściwe raczej krajom Trzeciego Świata. W tym sensie Litwa nie może też się równać z Polską, gdzie tylko 8–10 proc. dzieci jest adoptowanych za granicę. Reszta dzieci ma szczęście pozostać w rodzinnym kraju, ich przybranymi rodzicami są Polacy. Co więcej, w Polsce chętnie się adoptuje dzieci posiadające poważne zaburzenia zdrowotne. Przyczyną tego są poglądy społeczeństwa, na które wielki wpływ ma praca społeczna, wyjaśniająca i propagująca adopcję.

Dziecko źródłem dochodu?

Na Litwie adopcja nie jest modna. Przed kilkoma laty zostały stworzone dogodne warunki do załatwiania formalności związanych z opieką nad dziećmi, która polega głównie na otrzymywaniu zasiłku w wysokości 500 litów. Dzisiaj sami pracownicy instytucji opieki społecznej nie ukrywają, że wielu obywateli nagminnie wykorzystuje tę możliwość. Oczywiście, w tym gorszym celu – by żerować na i tak już skrzywdzonych przez los małych istotach. A po otrzymaniu możliwości pobierania pieniędzy, rezygnują z adopcji.

– Być może da się tych ludzi jakoś usprawiedliwić. Spora część społeczeństwa ciągle żyje w niepewności jutra, pracy, zarobków... Przyczyn nikłej popularności adopcji można by upatrywać głównie w stosunkach gospodarczo-społecznych naszego kraju – uważa Żentelyté.

I jeszcze jedna, nie mniej ważka przyczyna braku popularności tej uznanej na całym świecie procedury, to poglądy i mentalność społeczeństwa.

Pomimo pozowania na państwo cywilizowane i postępowe, postsowieckie myślenie i zacofanie zdradza nas również w tej dziedzinie. Ciągłe staramy się udowodnić, że jesteśmy kimś wyjątkowym. Bijemy coraz to nowe rekordy. A to największy bochen chleba, a to największy bukiet... Co jak co, ale pod względem wykorzystywania dzieci Litwa na pewno jest swoistą rekordzistką.

Niezdrowe myślenie i kłopotliwe sytuacje

– Litwini mają wiele do nadrobienia. W Polsce adopcja zaktywizowała się, kiedy zaczęło się mówić o tym problemie w mediach. Swoim doświadczeniem zaczęły się dzielić rodziny, które decydowały się na adopcję. W ten sposób to zjawisko stało się czymś naturalnym. W ubiegłym roku robiliśmy badania opinii rejonowych Służb Ochrony Praw Dziecka. Chcieliśmy wyjaśnić, jakie, ich zdaniem, są przyczyny niepopularności adopcji na Litwie – mówi Żentelyté.

Chociaż pożądanym jest, by na ten temat mówić jak najwięcej, nasi ludzie nadal obawiają się opinii sąsiadów, krewnych i in. Przez to adopcja staje się niemalże sprawą tajną, ba, nawet wstydliwą. I, co gorsza, takie podejście najbardziej rani przybrane dzieci. Dziecko, jak nikt inny, dokładnie rozumie i bardzo boleśnie uświadamia swoją pozycję nie tylko w rodzinie, ale i w środowisku, w którym się wychowuje.

Na Litwie nie da się zatłwić adopcji bez jakiegoś stopnia rozgłosu. Mimo to uważa się, że to jest sprawa ściśle konfidencjonalna. Często przybrani rodzice nie mają odwagi przyznać się dzieciom, że nie są ich biologicznymi rodzicami. Można sobie wyobrazić, jaką reakcję wzbudza w dziecku prawda usłyszana od sąsiadów czy znajomych: dramaty, stesy psychologiczne i kompleksy, niezgoda w rodzinie.

– Na Litwie jakby coś drgnęło w tym kierunku. Centrum Malucha i Rodziny oraz Centrum Porad Psychologicznych z własnej inicjatywy mają zamiar zorganizować kursy dla osób chętnych adoptowania dzieci. Nie wiemy, co z tego wyniknie. Gdy ludzie więcej dowiedzą się o adopcji, może wielu zmieni zdanie na ten temat. Cel tych kursów – przekonać rodziny, by biorąc dziecko do adopcji, wychowywali je jak swoje własne, rodzone. I, zdaniem specjalistów, od razu powinni powiedzieć mu prawdę. Nawet, jeżeli jest jeszcze małe, w świadomości dziecka utrwali się ten fakt. Będzie wiedziało, że to są jego ojciec i matka, a ono jest dzieckiem adoptowanym. I to będzie tak samo naturalne, jak naturalne jest innym dzieciom być rodzonym dzieckiem – rozważa dyrektor Służby Adopcji.

Motywacja posiadania dziecka

Według ustalonego regulaminu, rodzina, która chce adoptować dziecko, powinna się zwrócić do rejonowej Służby Ochrony Praw Dziecka. Instytucja ta gromadzi wszystkie dokumenty danej rodziny. Jednakże według obecnie funkcjonującego Kodeksu Cywilnego, samych formalności nie wystarczy. Z rodziną prowadzi się rozmowy, wyjaśnia, jak widzą swoją przyszłość z nowym członkiem rodziny. Sprawdza się motywację posiadania dziecka. Dopiero po dokonaniu swoistej oceny możliwości danej rodziny, zostaje ona wpisana na listę pragnących adoptować dziecko.

– Wpis do Kodeksu Cywilnego „O zbadaniu przygotowania do adopcji dziecka” jest bardzo potrzeb-

ny. Od czasu do czasu organizujemy dla pracowników Służb Ochrony Praw Dziecka seminaria dotyczące tego punktu. Szkoda, że u nas niedostatecznie prężnie działają organizacje pozarządowe, które mogłyby wziąć udział w sprawach propagowania adopcji. Rząd również mógłby przyczynić się do zachęcania ludzi do takiego właśnie rozwiązania problemu bezdzietności – sądzi Gédre Żentelyté.

Prawne przepisy na porzucanie dzieci

Przy ogromnym „przeladowaniu” domów dziecka, sierocińców itp. instytucji, tak mizerny procent adopcji wydaje się wręcz absurdalny. Lecz, jak nam wyjaśniła dyrektor Służby Adopcji, nie wszystkie dzieci mogą być adoptowane. Dziecko powinno być całkowicie odseparowane od swoich biologicznych rodziców. Tymczasem wielu wychowanków wspomnianych placówek to dzieci, których rodzice na czas nieokreślony zostali pozbawieni praw rodzicielskich. Przyczyną tego zjawiska należałoby szukać w asocjalnym stylu życia pewnej grupy społecznej.

– Adoptując dziecko powinno się przestrzegać odpowiednich okoliczności prawnych. Dlatego istnieje instytucja opieki, pozwalająca na tymczasową opiekę nad dzieckiem. Bo ciągle pozostaje nadzieja na to, że dziecko można będzie zwrócić biologicznym rodzicom – twierdzi Żentelyté.

W domach niemowląt około 20 proc. dzieci to pozostawione przez ich matki „na podhodowanie”. Ponieważ „podhodowanie” może trwać nieograniczony okres czasu, takie dzieci oraz te, których rodzicom zostały ograniczone prawa rodzicielskie, nie mogą podlegać adopcji.

Ubiegający się o adopcję „klienti” mają prawo życzyć, by dziecko było sierotą. Jest to w pełni zrozumiałe, ponieważ w ten sposób pragną ochronić siebie przed ewentualnymi kłopotami.

Dotychczas wystarczyło potwierdzonej przez notariusza zgody rodziców, że pozostawione przez nich dzieci mogą być w przyszłości adoptowane, zaś od 1 lipca przewidziane jest, że te kwestie może rozstrzygnąć jedynie sąd. Zanim zostanie wydane orzeczenie sądu, dziecko będzie rozdzielone z kimś, kto jego naprawdę potrzebuje. Ale według pracowników resortu opieki społecznej, jest to rzecz nieodzowna, ponieważ dotyczy bardzo poważnych i delikatnych spraw. Droga sądowa zmusza do głębszego zastanowienia się nad sensem tego postępku, nakłada większą odpowiedzialność na rodziców wyrzekających się własnego potomstwa.

Absurdalne życzenia „klientów”

– Słyszeliśmy o przypadku, kiedy rodzina przyszła do domu dziecka, by zobaczyć i wybrać dziecko do adopcji. Babcia centymetrem mierzyła dziecku czoło... Słyszała kiedyś, że mądre dzieci mają wysokie czoła...

Ponieważ organizujemy międzynarodową adopcję, stykamy się



Gdy dziecko wędruje na obczyznę, służba otrzymuje sprawozdania o jego życiu. Fot. ELTA

z najróżniejszymi przypadkami – konstatuje Żentelyté.

O ile obywatele Litwy są bardzo wybredni dokonując wyboru dziecka, obcokrajowcy mają bardziej liberalny stosunek zarówno do stanu zdrowia dziecka, jak i jego pochodzenia. Co prawda, wygórowane życzenia można nieraz usprawiedliwić, bo jeżeli dziecko cierpi na nieuleczalną chorobę, przyszli rodzice mają prawo o tym wiedzieć. Mimo to z opinii pracowników mających na codzień styczność z adopcją wynika, że często życzenia przyszłych rodziców są po prostu przesadne.

„Eksport” dzieci – za gwarancją bezpieczeństwa

Służba Adopcji jest organizacją centralną prowadzącą ewidencję dotyczącą adopcji. Są sporządzone dwie osobne listy chętnych adoptowania dziecka: lista obywateli Litwy i lista obcokrajowców. Pierwszeństwo mają Litwini. A więc najpierw dziecko jest „proponowane” Litwinom. Jeżeli na Litwie nie ma chętnych do jego adopcji, dopiero wtedy proponuje się je obcokrajowcom. Wszystkie procedury związane z adopcją dzieci za granicę reguluje Konwencja z Hagi „O ochronie dzieci i współpracy międzynarodowej w dziedzinie adopcji”, podpisana w 1993 roku. Ratyfikowany przez Litwę w 1998 roku dokument bardzo szczegółowo reguluje sprawy związane z adopcją do krajów zagranicznych.

– Aby zapewnić bezpieczeństwo dzieci, Litwa współpracuje z państwami, które przestrzegają zasad zapisanych w Konwencji. Większość adoptowanych dzieci z Litwy wywozi się do krajów Europy i USA. Nie wysyłamy dzieci w nieznane. W obustronnych porozumieniach bardzo szczegółowo omawiamy warunki adopcji – twierdzi Gédre Żentelyté.

Po tym, gdy dziecko wędruje na obczyznę, służba otrzymuje sprawozdania o jego życiu z zagranicznych instytucji.

W stylu „Atleisk”

Na Litwie adopcji podlegają dzieci i młodzież do 18 roku życia. Jednak praktyka życiowa dowodzi, że największym „popytem” cieszą się niemowlęta, od roku do dwóch lat. Niestety, życzenia nie zawsze są zbieżne z możliwościami. Z braku

„wolnych” ofert, niektórzy adoptują dzieci nieco starsze – mające nawet sześć i więcej lat. Zdarza się też, że jedna rodzina, by nie rozdzielać rodzeństwa, adoptuje 2–3 dzieci na raz. Zazwyczaj tak postępują obcokrajowcy, nie mający większego wyboru.

Litwini najczęściej adoptują jedno dziecko, rzadko dwoje.

Najgorsze, gdy rozłączane są rodzeństwa. Dzieje się to w pierwszym stadium, kiedy dzieci są zabierane rodzicom. Wtedy dokonuje się tego strasznego cięcia. Zabierając dzieci nieudolnym rodzicom, nie stwarza się żadnych warunków, by trafiły one przynajmniej do tego samego domu opieki. Pozostają rozdzielone na zawsze. Przedstawiciele Służby Adopcji cieszą się, że mogą zapewnić lepszy los przynajmniej któremuś z rodzeństwa. Z reguły dzieci nigdy się nie dowiadują, że mają rodzeństwo.

Zwrotu „niejakościowych” dzieci nie można dokonać. Jeśli raz się adoptuje, wszystkie prawa i obowiązki pomiędzy dziećmi i rodzicami dorównują tym, jakie przysługują rodzinom biologicznym. Nawet jeśli po zaadoptowaniu pojawiają się problemy i rodzice nie widzą wspólnej przyszłości – będzie mowa tylko i wyłącznie o ograniczeniu praw rodzicielskich, czyli wycofaniu dziecka z rodziny. Unieważnienia adopcji nie można dokonać.

Za ostatnie lata na Litwie takiego przypadku nie zanotowano. Co prawda, zdarzył się przypadek, kiedy zwrócił się do służby ojciec ze Stanów Zjednoczonych, który wraz z żoną w 1995 roku adoptował czwórkę rodzeństwa z Litwy.

Jesienią ub. roku przyszedł z oświadczeniem, że z trojgiem dzieci nie ma kłopotów, a jedno cały czas sprawia rodzicom przykre niespodzianki.

– Przekonywaliśmy go, że tak zdarza się nawet w najbardziej normalnych rodzinach. Tylko widocznie w podświadomości czuł, że w żyłach dziecka nie płynie jego krew... – opowiadała Gédre Żentelyté.

Rodziny adoptujące dzieci na Litwie nie są obserwowane. Kiedy zamykają się za nimi drzwi, kontakt się urywa. Nikt ich nie pilnuje, nikt nie pomaga, nikogo nie interesuje, czy dziecko już raz oderwane od rodzonych matki i ojca odnalazło ciepło matczyne w innej osobie.

Irena Mikulewicz

Z polskiego przedszkola do polskiej szkoły

Pomimo nizu demograficznego

— W osiedlu, w którym mieszka ponad 300 osób, szkoła musi być konieczna — stanowczo stwierdziła Łucja Kuleszo, dyrektor szkoły podstawowej w Magunach. Przyznała jednak, że szkoła z pewnym niepokojem oczekuje wejścia w życie „koszyczka uczniowskiego”.

— Dzisiaj w naszej placówce mamy ponad 60 uczniów, których większość mieszka w Magunach. Część dojeżdża z okolicznych wsi. Marzymy o złotym autobusiku, aby dowozić do szkoły i z powrotem dzieci z tych najbardziej odległych miejscowości. Mamy ten luksus, że spokojnie możemy pracować w jedną zmianę. Gmach szkoły budowano jeszcze za czasów kolchozowych, ze zwykłym ówczesnie rozmachem. Nie tak dawno przyjęliśmy pod swój dach przedszkole. Tak bliskie sąsiedztwo jest pożyteczne obydwu placówkom. Polskie przedszkole szykuje nam pierwszoklasistów, organizujemy też wspólne imprezy. Dzisiaj zapraszamy państwa na poranek z okazji Dnia Nauczyciela i na uczniowską wystawę jesiennych darów — powiedziała pani dyrektor.

Niech zdrowo rosną

Zwabieni apetycznymi zapachami, zajrzeliśmy do stołówki. Przy wszystkich stolikach dzieciarnia smakowicie zjadała zupę z buraczków. Łucja Jurkiewicz, kierowniczka i kucharka w jednej osobie poinformowała, że bezpłatne obiady



— Obawiamy się nieco wprowadzenia „koszyczka uczniowskiego” — mówi dyrektorka szkoły w Magunach

W Prenach — rosnąca szkółka

Rodzice dokonują wyboru

Dzisiejsze Preny żyją wspomnieniami dawnej świetności, kiedy jako ośrodek kolchozowy szybko rosły i rozwijały się. Z odległej o 14 km Białorusi przyjechało tu na stałe wielu młodych ludzi.



W południe nie wszystkim chce się spać



Przyjemnie oglądać swoje wyroby na wystawie

w szkole otrzymuje ponad 50 uczniów.

— Rodzice prawie wszystkich naszych uczniów są bezrobotni. Na jedno dziecko w polskiej szkole państwo przeznacza 2,20 Lt. Staramy się, aby codziennie były owoce, sałatki jarzynowe. Niech jedzą i zdrowo rosną. W domu nie zawsze i nie wszystkie są nakarmione do syta — stwierdziła ze smutkiem.

Młodzież maguńska z perspektywą

Podczas zwiedzania szkoły zajrzeliśmy do dziesiątej klasy. Odbывała się właśnie lekcja niemieckiego, którą prowadziła Maria Grudzińska. Porozmawialiśmy z uczniami. Przecież są absolwentami. W tym roku rozstaną się ze swoją kochaną budą w Magunach. Z rozmowy z nimi dowiedzieliśmy się, że większość z nich ma zamiar kontynuować naukę w polskiej szkole średniej w Podbrodziu. Następnie myślą o studiach wyższych. Niektórzy chłopcy wybierają się na naukę do szkoły rolniczej w Wojdatkach, mają zamiar gospodarować na ziemi.

Warto odnotować, że młodzież maguńska, aczkolwiek zamieszkała nieco na ustroniu, jest inteligentna, bystra, oprócz programowego niemieckiego, w kółku pozalekcyjnym uczy się też angielskiego. W szkole

poznali dość dobrze komputer, informatykę. Pięknie też mówią po polsku. Jest w tym zasługa nauczycielki języka polskiego i literatury Pelagii Jaskiewicz, oddanej całym sercem szkole. Ponad trzydzieści lat życia poświęciła nauczaniu dzieci wiejskich poprawnej polszczyzny. Tym przyjemniej, że pani Pelagia jest stałą czytelniczką i propagatorką „Kuriera Wileńskiego”.

Fantazyjne cudeńka z warzyw

Danuta Tubis, młoda nauczycielka, prowadząca klasy drugą i czwartą, które w tym roku mają po kilku uczniów, mówi, że wbrew wypowiedzianej czasami opinii o tym, iż wiejskie dzieci bywają zacołane czy opóźnione w rozwoju, w jej klasach są one rozwinięte, pięknie czytają, deklamują i śpiewają.

O słuszności tych słów przekonaliśmy się podczas koncertu, jaki uczniowie wszystkich klas przygotowali swym pedagogom. Dzieciarnia zadedykowała pani dyrektor wzniosłą piosenkę „Každy miesiąc własny kolor ma”, a starszoklasiści — „Dyrektorskie tango”.

A jakie fantazyjne cudeńka z warzyw i owoców potrafiły one zrobić własnoręcznie na ogólnoskolną jesienną wystawę...



Maguńskie przedszkole szykuje narybek dla szkoły

Pokolenie XXI wieku

Łucja Kuleszo, dziękując uczniom za staranne przygotowanie koncertu i wystawy, powiedziała, że wypadło im żyć w XXI wieku, w którym najbardziej liczy się wiedza i tylko wiedza. Muszą więc sprostać trudnym programom nauczania.

Na pożegnanie zapytaliśmy panią dyrektor, jak widzi perspektywę szkoły?

— Nie chcę być pesymistką, jedynie obawiam się, aby niż demograficzny nie uszczuplił nam kontyngentu. Bo na przyszły rok idzie do pierwszej klasy rocznik 1995, w którym urodziło się na Litwie znacznie mniej dzieci niż w latach poprzednich.

Jeśli chodzi o problemy materialne, których nie brakuje szkołom, to dyrektor poinformowała, że dzięki pomocy „Caritasu” z Polski udało się im dokonać bieżących remontów, odnowić sanitariaty, naprawić dach.

— Jesteśmy wdzięczni Annie Jurkiewicz, wicemercerem naszego rejonu święciańskiego, że znalazła nam takich oddanych opiekunów i pomocników. W ogóle szkoła odczuwa jej pomoc w wielu sprawach — podkreśliła pani dyrektor.

Bliskie sąsiedztwo placówki

przedszkolnej zachęciło do jej odwiedzenia. Powitała nas wieloletnia kierowniczka przedszkola Jadwiga Kieżun, nawiąssem mówiąc, od 25 lat czytelniczką najpierw „Czerwonego Sztandaru” a następnie „Kuriera Wileńskiego”.

Pani Jadwiga poinformowała, że w tym roku do wszystkich grup przedszkola uczęszcza 22 dzieci.

W pokoju, gdzie są rozlokowane grupy młodszych i starszych wychowanków, jest ciepło, przytulnie, dużo zabawek.

Na pytanie, jak się rozliczają rodzice za utrzymanie pociech w przedszkolu, kierowniczka poinformowała, że część z nich nie musi wcale płacić. Odpowiednie rozporządzenie rządu przewiduje, że rodziny, których ogólny dochód nie przekracza 135 litów na jedną osobę, są zwalniane od opłaty. Ponadto niektórzy mieszkańcy zaopatrzyli przedszkole w ziemniaki, marchew, inne warzywa, więc też zapłacą mniej.

— Możemy teraz spokojnie czekać na nadejście zimy — stwierdziła pani Kieżun. — Zawsze też możemy liczyć na pomoc naszej starościny pani Łucji Majewskiej, która doskonale rozumie, jak niezbędne jest przedszkole w naszym osiedlu.

Jadwiga Podmostko
Fot. Marian Paluszkiwicz

z wyborem przez nich szkoły swoim pociechom?

Józef i Lila Symonowiczowie, którzy od kilku lat pracują jako nauczyciele w szkółce w Prenach, żywo zaprzeczyli:

— Tylko dwóch uczniów ma klasa litewska, mieszcząca się w naszym budynku — poinformowali. — Rodziców nie musimy zbytnio namawiać. Sami wybierają dzieciom polski język nauczania.

W tej ładnej szkółce dzieci świetnie się czują. Nauczyciele uczą i wychowują je tak, aby później w Magunach, dokąd idą do klasy piątej, nie było problemów.

Na gorące obiady uczniowie chodzą do przedszkola. Większość dzieci przecież właśnie stąd trafiła do pierwszej klasy.

Sabina Mazurkiewicz, kierowniczka przedszkola w Prenach, powiedziała, że rok bieżący jest pomyślny dla kierowanej przez nią placówki. Ma w trzech grupach



Preńska szkoła w komplecie

prawie trzydziestu wychowanków. Jej zdaniem, są to dzieci wyjątkowo zdolne i mądre.

— I co najważniejsze, zdrowe,

dobrze z nimi się pracuje — z radością stwierdziła kierowniczka.

Jadwiga Podmostko
Fot. Marian Paluszkiwicz

Polska

Rezygnacja

Paweł Piskorski nie będzie już prezydentem Warszawy.

Polityk Platformy Obywatelskiej złożył rezygnację z pełnionych funkcji samorządowych. Zapowiedział, że jako poseł będzie zabiegał w parlamencie o rozwiązanie problemów stolicy. Zgodnie z ordynacją wyborczą do parlamentu, Piskorski nie może łączyć mandatu posła z zajmowaną dotychczas funkcją w samorządzie.

Grudzień'70

Prokurator Bogdan Szegda zakończył odczytywanie aktu oskarżenia ws. Grudnia '70.

Po krótkiej przerwie przed Sądem Okręgowym w Warszawie ma rozpocząć składanie wyjaśnień Stanisław Kociołek, b. wicepremier PRL, jeden z siedmiu oskarżonych o "sprawstwo kierownicze" masakry robotników Wybrzeża w grudniu 1970 r. Na prośbę obrony gen. Wojciecha Jaruzelskiego, przesłuchanie b. szefa MON przełożono na dzisiaj, bo zamierza on złożyć "obszerne wyjaśnienia".

Reforma

Desygnowany na premiera Leszek Miller zapowiedział, że plan SLD reformy służb specjalnych zostanie zrealizowany.

"Doceniaamy zagrożenia, które istnieją, ale celem reformy służb specjalnych jest zwiększenie ich skuteczności i poddanie ich parlamentarnej, demokratycznej kontroli" — podkreślił Miller. Dodał, że nie sądzi, aby zamierzenia te stały w opozycji do dążeń prezydenta. W poniedziałek prezydent Aleksander Kwaśniewski mówił, że jego zdaniem obecna sytuacja międzynarodowa nie sprzyja reformowaniu służb specjalnych.

Odtajnianie

Szef Kancelarii Premiera Maciej Musiał zaprezentował dziennikarzom część tajnych dokumentów dawnego Urzędu Rady Ministrów z lat 1945-89.

Wśród kilkunastu dokumentów opatrzonych wcześniej klauzulą "ściśle tajne", "tajne" lub "poufne" znajdują się m.in. dokumenty sygnowane przez Józefa Cyrankiewicza, Bolesława Bierut i Hilarego Minca. Jest tam m.in. uchwała z września 1953 r., podpisana przez Bierut, która zleca aresztowanie prymasa Stefana Wyszyńskiego.

"Wągliki"

Dwóch mężczyzn, którzy przesłali we wtorek do ślupskiego Ośrodka Pomocy Społecznej kopertę z białym proszkiem zatrzymała policja.

We wtorek do ślupskiego ośrodka pomocy społecznej przesłano w kopercie biały proszek. Z obawy przed ewentualnym zagrożeniem bakterią wąglika ewakuowano ponad 30 osób, 4 odwieziono do oddziału zakaźnego ślupskiego szpitala. Zatrzymanym mężczyznom grozi kara do trzech lat więzienia.

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował
Aleksander Borowik

Talibowie gotowi wydać Osamę bin Ladena

GROM — do Afganistanu

(Dokończenie ze str. 1)

Jeszcze przed atakiem USA na pozycje Talibów Petelicki, pytany, jak może wyglądać interwencja w Afganistanie, mówił "Rzeczpospolitej":

— Będzie to akcja sił specjalnych przeprowadzona na niespotykaną dotąd skalę. Oddziały specjalne, takie jak chociażby Delta Force, nie mogą działać same w takiej operacji. Prawdopodobnie zostaną wsparte przez brytyjskie siły specjalne SAS i SBS i może oddziały francuskie. Jedynym polskim oddziałem, który mógłby wziąć udział w takiej akcji, jest "Grom".

Talibowie chcą wydać bin Ladena

Tymczasem minister spraw zagranicznych talibów zaproponował wydanie Osamy bin Ladena rezygnując jednocześnie z żądania udowodnienia jego powiązań z zamachami terrorystycznymi 11 września — podał wczoraj dziennik "The Guardian" powołując się na źródła w Pakistanie.

Jak pisze "The Guardian", taką ofertę złożył Wakil Ahmed Muttawakil, szef talibańskiej dyplomacji, w poniedziałek, kiedy niespodziewanie pojawił się w Islamabadzie i odbył sekretne spotkanie z przedstawicielem CIA oraz pracownikami wywiadu pakistańskiego. Jako jedyny warunek wydania bin Ladena postawił zaprzestanie nalotów na Afganistan. Agencja France-Presse zauważa, że — jeśli informacja się potwierdzi — talibowie po raz pierwszy zgodzili się na wydanie Osamy bin Ladena, głównego podejrzanego



Być może niedługo dojdzie do rozłamu między talibami

Fot. EPA-ELTA

o zorganizowanie zamachów terrorystycznych na Nowy Jork i Waszyngton 11 września. Do tej pory zgodzili się na jego przekazanie tylko pod warunkiem dostarczenia niezbitych dowodów jego winy.

Według "The Guardian", przedstawiciel USA odrzucił jednak ofertę Muttawakila. Amerykanie liczą bowiem, że niedługo dojdzie do rozłamu między rządzącymi w Afganistanie talibami.

Zbombardowanie posowieckiej bazy

Ogromne kłęby dymu pojawiły się wczoraj nad stolicą Afganistanu Kabulem, gdy amerykańskie samo-

loty zbombardowały bazę wojskową, powodując pożar zbiorników z paliwem — podali świadkowie.

"Odrzutowce zrzuciły co najmniej cztery bomby na budynek bazy, a jeden z nich spadł na magazyn paliw" — powiedział świadek nalotu, dokonanego w pobliżu dzielnicy mieszkaniowej Khair Khana w Kabulu. Widziano kilka czołgów opuszczających bazę, stworzoną w latach 80. przez ZSRR. Strażakom nie udało się opanować płomieni.

Według świadków, jedna z bomb ugodziła też w inną, położoną trochę dalej bazę, a dwie spadły w północno-zachodniej części miasta. Inni świadkowie mówili, że do ataku na Kabul został wykorzystany

supernowoczesny, wielozadaniowy samolot AC-130 o gigantycznej sile rażenia, wywołując "ogromną" eksplozję. Wcześniej w mieście zanotowano pięć-sześć silnych wybuchów.

"Było pięć albo sześć eksplozji. Samoloty znikły szybko we mgle, ale wybuchy były silne" — opowiadał jeden ze świadków cytowany przez agencję Reuters.

W ciągu nocy z wtorku na środę Kabul trzy razy był atakowany przez bombowce koalicji antyterrorystycznej. Wcześniej we wtorek, amerykańska bomba przypadkowo trafiła w magazyn należący do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża. Rana została jedna osoba.

Szaron: za zamach odpowiedzialny Arafat

Śmierć izraelskiego ministra

Izraelski premier Ariel Szaron powiedział, że szef Autonomii Palestyńskiej Jaser Arafat ponosi wyłączną odpowiedzialność za zamach, w którym zginął wczoraj minister turystyki Rehawam Zeewi.

"To Arafat uruchomił terroryzm, chociaż wiedział, jakimi grozi to konsekwencjami. Poności za to całkowitą odpowiedzialność" — powiedział Szaron. Dodał, że Izrael "wytoczy bezlitosną wojnę terrorystom".

Premier Izraela zabrał głos na specjalnej sesji parlamentu zwołanej po porannym zamachu na ministra turystyki.

"Odpowiedzialny (za zamach) jest wyłącznie Jaser Arafat — to on przewodniczył Autonomii" — powiedział również minister obrony Benjamin Ben-Eliezer. Wspomniał także o "niepowodzeniach Arafata" w aresztowaniu bojowników skraj-

nych ugrupowań palestyńskich.

Zarzuty Izraela odrzuca strona palestyńska. "Nie ponosimy żadnej odpowiedzialności" — powiedział bliski współpracownik Arafata i minister w jego rządzie Nabil Amr. "Zrobimy, co w naszej mocy, aby wprowadzić w życie zawieszenie broni" — dodał. Podobnie wypowiedział się inny przedstawiciel władz Autonomii, Ahmed Abdel-Rahman.

Wcześniej Szaron mówił, że po zamachu "rozpoczęła się nowa epoka i nic już nie będzie takie, jak przedtem". "Musimy się zmierzyć z zupełnie nową, inną sytuacją" — powiedział Szaron, cytowany przez radio izraelskie.

Premier miał wypowiedzieć te uwagi na zwołanym przed południem nadzwyczajnym posiedzeniu ścisłego gabinetu poświęconym zamachowi. Agencja France

Presse podała, że wzięli w nim udział m.in. przedstawiciele służb bezpieczeństwa. Według Reutersa, Szaron dodał, że polityka łagodzenia blokady terytoriów palestyńskich zostanie "uchylona".

75-letni Rehawam Zeewi, przywódca skrajnie prawicowej partii Zjednoczenie Narodowe, został postrzelony wczoraj rano w hotelu we wschodniej Jerozolimie przez niezidentyfikowanych sprawców. Po kilku godzinach zmarł w szpitalu.

Do zamachu przyznała się organizacja Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny. W przekazanym mediom oświadczeniu Front poinformował, że zamach na ministra jest odwetem za śmierć w sierpniu tego roku w Ramallah jednego z przywódców Frontu — Abu Alego Mustafy. Autonomia Palestyńska w wydanym oświadczeniu potępiła zarów-

no zamach, jak i izraelską politykę likwidacji aktywistów palestyńskich, uznawanych przez Izrael za terrorystów.

Zamach "z całą pewnością wpłynie na spowolnienie procesu pokojowego na Bliskim Wschodzie" — ocenił komisarz UE ds. zagranicznych Chris Patten. Komisarz uznał zamach za "straszny akt przemocy, który jest atakiem przeciwko Izraelowi". W podobnym duchu wyraził się przedstawiciel Unii ds. polityki zagranicznej Javier Solana. Wezwał też, aby uczynić wszystko "w celu postawienia zabójców przed obliczem sprawiedliwości".

Do głosów potępienia dołączył premier Wielkiej Brytanii Tony Blair. "Konsternację" i "wyraży współczucia dla bliskich Zeewiego" wyraził niemiecki szef dyplomacji Joschka Fischer.

Alarm demograficzny

Białorusini wymierają

Białorusini wymierają — alarmują tamtejsi demografowie. Wtórąją im specjaliści z ONZ. Według badań jednych i drugich, za 50 lat liczba mieszkańców Białorusi zmniejszy się o 2 mln, czyli o 20 proc.

Będzie to bezpośrednie następstwo zaniku ludności wiejskiej w wieku produkcyjnym, która w rzeczywistości żywi resztę ludności kraju. Mieszkańcy wsi zdolni do pracy mają — według naukowców — zniknąć już za 40 lat.

Te alarmujące prognozy, umieszczone w opublikowanym przez białoruskie Ministerstwo Pracy raporcie, specjaliści sporządzili na podstawie obserwowanej od sześciu lat na Białorusi tzw. depopulacji. Od 1995 r. liczba mieszkańców kraju zmniejszyła się o 300 tys. osób, czyli o 3 proc. i wynosi obecnie niecałe 10 mln. W tym samym czasie pogarszała się demograficzna struktura ludności: w 2001 r. ponad 21 proc. społeczeństwa stanowili ludzie w wieku eme-

rytalnym. Osób w wieku produkcyjnym jest natomiast niecałkowicie 56 proc.

Przez ostatnich 10 lat na Białorusi zmniejszyła się liczba urodzeń przy jednoczesnym wzroście umieralności wśród mężczyzn w wieku produkcyjnym. Liczba urodzeń zmniejszyła się w tym czasie o ponad jedną trzecią i wynosi obecnie 9,1 na 1000 osób. Umieralność wzrosła zaś o ponad 25 proc. i wynosi 14,2 na 1000 osób. Wskaźniki te nale-

żą do najgorszych wśród krajów poradzieckiej WNP.

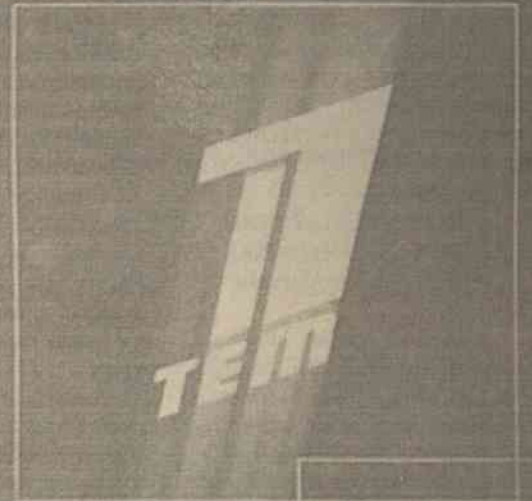
Zmniejszyła się też — o 2,7 lat — długość życia Białorusinów.

Średnia wieku mężczyzn pracujących na wsi jest obecnie niższa niż ustawowy wiek emerytalny.

Białoruskie władze zamierzają zwalczać te niepokojące tendencje. W parlamencie został w pierwszym czytaniu przyjęty projekt ustawy "O bezpieczeństwie demograficznym Republiki Białorus".

Oficjalny przedstawiciel kanału telewizyjnego ORT na kraje bałtyckie - TEM TV

Czy pamiętasz swego pierwszego nauczyciela?



TWÓJ PIERWSZY...



Dodatkowa informacja na stronie internetowej: www.tem.tv

Sprintem

• Odbił się jeden mecz Północnoeuropejskiej Ligi Koszykówki NEBL. W Niemczech, w Würzburgu spotkali się miejscowy „S. Oliver” i druga drużyna niemiecka „Rhein Energy” z Kolonii. Zwyciężyli koszykarze z Kolonii z wynikiem 86:75 i stali się liderami grupy B.

• Puchar UEFA. Wyniki: Viking Stavanger — Hertha BSC 0:1, Roda Kerkrade — Maccabi Tel Awiw 4:1.

• Michael Jordan, który postanowił powrócić na parkiety koszykarskiej ligi NBA ma nadwężoną lewą stopę i prawdopodobnie nie wystąpi w tym tygodniu spotkaniach pokazowych swojej drużyny Washington Wizards. 38-letni Jordan doznał kontuzji podczas meczu Wizards przeciwko Miami Heat i od tego czasu zawiesił treningi.

• Wyniki meczów ligi NHL: Pittsburgh Penguins — Ottawa Senators 5:2, Buffalo Sabres — Nashville Predators 3:3, Atlanta Thrashers — Philadelphia Flyers 3:3, Detroit Red Wings — Columbus Blue Jackets 4:3, Minnesota Wild — San Jose Sharks 3:3, Colorado Avalanche — Tampa Bay Lightning 2:1, Edmonton Oilers — Toronto Maple Leafs 1:4, Phoenix Coyotes — Boston Bruins 1:1, Vancouver Canucks — Florida Panthers 2:2, Los Angeles Kings — Washington Capitals 2:3.

• Ze względu na bezpieczeństwo sześciu piłkarzy Chelsea Londyn nie poleciało do Izraela na mecz z Hapoel Tel Awiw w drugiej rundzie Pucharu UEFA. W samolocie, którym drużyna Chelsea leciała do stolicy Izraela, zabrakło Marcela Desailly, Emanuela Petita i Williama Gallasa, Eidura Gudjohnsena, Alberta Ferrera, Graeme Le Sauxa. „Większość z nas ma małe dzieci, partnerki w ciąży. To skłoniło nas do rezygnacji z wyjazdu do Izraela, który nie jest bezpiecznym miejscem” — powiedzieli piłkarze stołecznego klubu.

• Na dziesięć meczów został zdyskwalifikowany Todd Bertuzzi z klubu NHL, Vancouver Canucks za udział w bijatyce na lodowisku podczas meczu z Colorado Avalanche. Kara ta spowoduje także, iż Bertuzzi straci ponad sto tysięcy dolarów ze swych zarobków. Do incydentu doszło w ostatniej tercji. Bertuzzi wyjechał z boksu zawodników, by pomóc swojemu partnerowi, Edowi Jovanovskiemu, bijącemu się z Scottem Parkerem.

• Największy europejski producent samochodów, Volkswagen chce rozpocząć współpracę z brytyjskim teamem Jordan i jako dostawca silników uczestniczyć w wyścigach Formuły 1 — podał niemiecki magazyn „Focus Money”. Zdaniem dziennikarzy, nowy prezes zarządu niemieckiej firmy Bernd Pischetsrieder rozpoczął już rozmowy w tej sprawie. Od dwóch sezonów Jordan — podobnie jak i BAR — współpracuje z inżynierami z zakładów Hondy. Jednak od kilku miesięcy mówi się coraz głośniejsze, że japoński producent zamierza ograniczyć swój udział w Formule 1 do jednego teamu.

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował **Andrzej Łakis**

Piłkarska Liga Mistrzów

Real Madryt już awansował

Dwóch piłkarzy reprezentacji Polski strzeliło bramki we wtorkowych meczach Ligi Mistrzów. Dla Panathinaikosu Ateny gola zdobył Emmanuel Olisadebe, a dla Schalke 04 Gelsenkirchen — Tomasz Hajto.

Olisadebe był wyróżniającym się zawodnikiem Panathinaikosu w wyjazdowym meczu tej drużyny z Arsenalem Londyn. Mistrzowie Grecji przegrali to spotkanie 1:2. Utrzymali się jednak na prowadzeniu w tabeli grupy C.

Schalke 04 Gelsenkirchen nie miało problemów z pokonaniem na wyjeździe Realu Mallorca. Niemiecki zespół zaaplikował rywalom aż cztery bramki, nie tracąc ani jednej, a strzelcem drugiej był Tomasz Hajto, który wykorzystał rzut karny po faulu na Geraldzie Asamoahu. Było to pierwsze zwycięstwo Schalke w tych rozgrywkach. To nie były wszystkie polskie akcenty we wtorkowych meczach LM. W bramce Liverpoolu stanął Jerzy Dudek, a angielski zespół wygrał w Kijowie 2:1 z tamtejszym Dynamem. Bramkarz polskiej reprezentacji skapitulował tylko raz, w 59. minucie po strzale Tiberiu Ghioane. Liverpool po tym zwycięstwie jest liderem grupy B.

Nadal w walce o Puchar Europy nie zawodzi Real Madryt, który wygrał wszystkie dotychczasowe cztery spotkania i zapewnił już sobie awans z grupy A do drugiej rundy LM.

W grupie D po siedem punktów mają FC Nantes i Galatasaray Stambuł. Pierwszą wygraną zanotowała Lazio Rzym, które wygrało z PSV Eindhoven 2:1.

Grupa A

Przy mroźnej pogodzie piłkarze AS Roma pokonali w Moskwie drużynę Lokomotiwu. Jedyne goła meczu zdobył Cafu, którego strzał, przy „pomocy” Czerewczenki, trafił do bramki moskwiaków w 78 min. Wygrana podtrzymała w drużynie rzymskiej nadzieję awansu do drugiej rundy, natomiast pozbawiła szans piłkarzy Lokomotiwu. Goście, mimo że w ich szeregach zabrakło kilku kontuzjowanych graczy, przeważali w pierwszej połowie. Dwukrotnie bliski zdobycia bramek był Batistuta, jednak jego strzały obronił Nigmatullin. Piłkarze Realu Madryt przełamali złą passę na belgijskich boiskach. Wygrali, a do wtorku mistrz Belgii nigdy nie przegrał u siebie z hiszpańskim zespołem. Gol Raula był pierwszym zdobytym w szóstej wizycie Realu na belgijskim stadionie. Gospodarze do końca nie rezygnowali z uzyskania jak najkorzystniejszego

Adam Małysz królem nart

Zdecydowana przewaga Polaka

Adam Małysz, dwukrotny medalista mistrzostw świata 2001 w skokach narciarskich oraz triumfator klasyfikacji generalnej PŚ, uznany został przez dziennikarzy „Forum nordicum” za „króla nart” w sezonie 2000/2001.

Przewaga Polaka nad pozostałymi rywalami była ogromna. Drugie miejsce przypadło Martinowi Schmittowi (Niemcy), a trzecie Perowi Elofssonowi (Szwecja). Obaj zgromadzili mniej punktów niż reprezentant Polski.

Dziennikarze „Forum nordicum”, specjalizujący się w tematyce narciarstwa klasycznego, nie mieli wątpliwości, komu przyznać

rezultatu. Bramkarz Realu, Cesar nie dał się jednak pokonać. Rywale, przede wszystkim El Said, zastępujący po przerwie kontuzjowanego Basseggio, mieli ku temu szanse, ale ich nie wykorzystali.

Lokomotiw Moskwa — AS Roma 0:1 (Cafu 78); Anderlecht Bruksela — Real Madryt 0:2 (Raul 18, Steve McManaman 35)

	M	Pkt	Br
1. Real	4	12	12:2
2. Roma	4	7	4:3
3. Anderlecht	4	2	2:7
4. Lokomotiw	4	1	2:8

Grupa B

FC Liverpool pokonał w Kijowie tamtejsze Dynamo 2:1. Drużyna Jerzego Dudeka awansowała na pierwsze miejsce w tabeli grupy B. Od początku pierwszej połowy groźnie atakowali piłkarze gospodarzy. Jednak strzały Niesmacznego i Cernata bronili Dudek. Liverpool grał bardzo defensywnie. Jednak to goście jako pierwsi strzelili bramkę. W 43 minucie Rewę pokonał Murphy. W 59 minucie do wyrównania doprowadził Ghioane. Jednak już osiem minut później bramkę na miarę zwycięstwa Liverpoolu zdobył Gerrard. W charakterze trenera drużyny Dudeka wystąpił wyjątkowo Thompson. Menedżer zespołu Francuz Gerard Houllier jest w szpitalu.

Borussia Dortmund na własnym boisku pokonała Boavistę Porto 2:1. Dla niemieckiej drużyny było to pierwsze zwycięstwo, a dla portugalskiego zespołu pierwsza porażka w tegorocznej edycji Ligi Mistrzów. Prowadzenie w 33 minucie spotkania objęli piłkarze Boavisty, kiedy strzału Goularta nie zdołał obronić Lehmann. W drugiej połowie to gospodarze zdobywali bramki — w 50 minucie Ricken doprowadził do remisu, a w 68 minucie Koller przechylił szanse zwycięstwa na korzyść Borussii.

Dynamo Kijów — FC Liverpool 1:2 (Tiberiu Ghioane 59 — Danny Murphy 43, Steven Gerrard 67); Borussia Dortmund — Boavista Porto 2:1 (Lars Ricken 50, Jan Koller 68 — Alexandre Goulart 33)

1. Liverpool	4	8	4:2
2. Boavista	4	7	7:5
3. Borussia	4	5	5:5
4. Dynamo	4	1	4:8

Grupa C

Piłkarze Arsenalu Londyn pokonali Panathinaikos Ateny dzięki dwóm bramkom Henry i w tabeli grupy C zrównali się dorobkiem



W meczu Dynamo Kijów — FC Liverpool więcej atakowali gospodarze (światłe stroje), ale to goście wygrali

W meczu Dynamo Kijów — FC Liverpool więcej atakowali gospodarze (światłe stroje), ale to goście wygrali. Oba zespoły zdobyły dotychczas po sześć punktów. Początek meczu wskazywał na większą motywację Anglików, którzy od pierwszych minut ruszyli do ataku. Grecy skupili się na obronie. W 23. minucie „Kanonierzy” objęli prowadzenie. Piłkę przejął Vieira, podał do wychodzącego na czystą pozycję Henry. Najlepszy strzelec Arsenalu nie miał problemów z pokonaniem Nikopolidisa. W 28. min Olisadebe został sfaulowany w polu karnym, ale strzał Basinas z rzutu karnego obronił Wright. Reprezentant Polski przypomniał o sobie w 50. minucie. Po jego akcji z lewej strony pola karnego, zakończonej strzałem, piłka otarła się jeszcze o interweniującego obrońcę i wpadła do bramki Arsenalu. Radość atenczyków nie trwała długo. Dwie minuty później Kyrgiakos sfaulował w polu karnym Wiltorda, a jedenastkę na bramkę zamienił Henry.

Piłkarze Schalke 04 Gelsenkirchen wygrali wyjazdowy mecz „ostatniej szansy” z Realem Mallorca 4:0. W 15. min akcji Wilmotsa i Sanda zakończył strzałem z najbliższej odległości van Hoogdaalem. Siedem minut później, po faulu Nadala na Asamoah, rzut karny zamienił na bramkę Hajto. Od 26. minucie gospodarze grali w osłabieniu po tym jak czerwoną kartkę zobaczył Eto'o. Kameruńczyk został ukarany za to, że po starciu z Waldochem domagał się odgwizdania faulu Polaka, przepychając się z piłkarzami Schalke i głośno kwestionując decyzję arbitra. 13 minut przed końcem spotkania Asamoah, dobijając piłkę po strzale Sanda, podwyższył na 3:0. Wynik spotkania ustalili właśnie Sand.

Arsenal Londyn — Panathina-

ikos Ateny 2:1 (Thierry Henry 23, 52 — Emmanuel Olisadebe 50); Real Mallorca — Schalke 04 Gelsenkirchen 0:4 (Marco van Hoogdaalem 15, Tomasz Hajto 22, Gerald Asamoah 77, Ebbe Sand 84).

1. Panathinaikos	4	9	6:2
2. Arsenal	4	6	5:5
3. Mallorca	4	6	2:6
4. Schalke	4	3	6:6

Grupa D

Chcąc zachować choć teoretyczne szanse na awans do dalszej fazy rozgrywek piłkarze Lazio musieli to spotkanie wygrać. Prowadzenie dla gospodarzy uzyskał Fiore, który w 39 minucie wykorzystał dokładne zagranie Mendiety i mocnym strzałem lewą nogą uzyskał gola dla Lazio. Dziesięć minut po przerwie rosyjski obrońca PSV Nikiforow przewrócił w polu karnym Inzaghię, a rzut karny zamienił na gola Lopez. Pierwsza akcja gości po rozpoczęciu gry przyniosła im honorową bramkę. Akcję zainicjował Heintze, a autorem gola był Kezman.

Gospodarze przez większą część meczu wyraźnie dominowali, ale ich ataki nie przynosiły rezultatu. Najlepsze okazje do zdobycia gola zmarnowali Aykut w pierwszej i dwukrotnie Erdem w drugiej połowie meczu. Podział punktów nie krzywdzi żadnej z drużyn — mistrzowie Francji i Turcji mają po siedem punktów i przeważają tabeli grupy D.

Lazio Rzym — PSV Eindhoven 2:1 (Stefano Fiore 39, Claudio Lopez 55 — Mateja Kezman 56); Galatasaray Stambuł — FC Nantes 0:0

1. Nantes	4	7	7:3
2. Galatasaray	4	7	3:3
3. Eindhoven	4	6	6:7
4. Lazio	4	3	3:6

Igrzyska olimpijskie

Medale gotowe

Szef komitetu organizacyjnego igrzysk olimpijskich w Salt Lake City, Mitt Romney zaprezentował w poniedziałek działaczom Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego medale jakie będą wręczane podczas zawodów w 2002 roku.

Nowe medale różnią się znacznie od tych przyznawanych w przeszłości — nie są idealnie okrągłe, mają nierówną powierzchnię i zręby. Zaprezentowane krążki są także znacznie cięższe od poprzednich. Każdy z nich został wykonany ręcznie. Na awersie znajdują się symbole 16 dyscyplin sportowych, logo olimpijskie i motto zawodów w Salt Lake City. Rewers przedstawia wizerunek Nike, bogini zwycięstwa.

palowa (Rosja) — 72, 7. Bjarte Engen Vik (Norwegia) — 34, 8. Marko Baacke (Niemcy) — 31, 9. Felix Gottfald (Austria) — 27, 10. Samppa Lajunen (Finlandia), Rene Sommerfeldt (Niemcy) po 16.

„król biathlonu”: 1. Magdalena Forsberg (Szwecja) — 381 pkt, 2. Raphael Poiree (Francja) — 199, 3. Ole-Einar Bjoerndalen (Norwegia) — 108, 4. Liv Grete Skjelbreid Poiree (Norwegia) — 90, 5. Kati Wilhelm (Niemcy) — 87, 6. Paweł Rostowcew (Rosja) — 71, 7. Sven Fisher (Niemcy) — 37, 8. Frode Andresen (Norwegia) — 7, 9. Andrea Henkel (Niemcy) — 6, 10. Marco Morgenstern (Niemcy) — 4.

Czołowe dziesiątki klasyfikacji:

„król nart”: 1. Adam Małysz (Polska) — 424 pkt, 2. Martin Schmitt (Niemcy) — 231, 3. Per Elofsson (Szwecja) — 185, 4. Johann Muehleg (Hiszpania) — 91, 5. Bente Skari (Norwegia) — 79, 6. Julia Cze-



CZWARTEK 18. X

LRT

6.00 Dzień dobry
8.00 S. „Teletubbies”
8.30 S. „Walc losu”
16.00 Popołudnie z Čekulisem
16.30 Brama triumfalna
17.00 Wiadomości (ros.)
17.10 S. „Nasz Charles”
18.00 Wiadomości
18.10 S. „Klan”
18.40 S. „Teletubbies”
19.05 S. „Walc losu”
19.30 Otwórz drzwi
20.00 Ekipa ratownicza
20.30 Panorama
21.10 Proszę o głos
21.55 Loteria „Perlas”
22.00 Znaki czasu
22.30 Salon muzyczny
23.00 Dziennik wieczorny
23.15 Targowisko bied

LNK

5.58 Poranne koło
7.45 Wiadomości rowerowe
8.00 S. „Bez domu jest źle”
8.30 S. „Cena miłości”
9.20 Filmy dla dzieci
10.15 S. „Wiedźmy San Francisco”
11.05 Przebaczyć
12.00 Salon Białego Kota
12.30 Film akcji „Operacja Delta”. „Sygnał nieszczęścia”
14.30 Telepizza
15.00 Filmy dla dzieci
15.50 S. „Szelm Twistowie”
16.15 S. „Bez domu jest źle”
16.45 S. „Cena miłości”
17.45 S. Róża pustyni
18.45 Wiadomości
19.15 Padaj trupem
19.45 Niebezpieczna strefa
20.15 Wiadomości rowerowe
20.30 S. „Nash Bridges”
21.30 S. „Przyjaciele”
22.00 Wiadomości
22.20 S. „Biały Dom: żądza władzy”
23.20 Orbita
23.45 Ścisłe tajne
0.10 Dom marzeń

BTV

7.05 Krwawa fala
7.20 Przekrój
7.35 Herbata w klubie
8.35 S. „Czarna piękność”
9.00 S. „Fiorella”
9.50 S. „Urodzona na wolności”
10.35 S. „Milosne sidla”
11.25 S. „... a trzeci złoty”
12.10 Film dok. „Montand”
14.30 Program Matulevičiusa
15.00 Program muz.
16.00 S. „Smok Castillo”
16.25 S. „Czarna piękność”
16.50 S. „Urodzona

na wolności”
17.35 S. „Fiorella”
18.25 S. „Milosne sidla”
19.15 Dzisiaj
19.50 Krwawa fala
20.10 S. „Smak śniegu”
21.05 Melodramat „Szalone kobiety” – Niemcy, 1998
22.40 Krwawa fala
22.55 Wiadomości
23.00 Przekrój
23.10 S. „... a trzeci złoty”
24.00 – 7.00 DW

3

7.00 S. „Batman”
7.25 Bez tabu
7.50 S. „Dziewięć przykazanie”
8.40 S. „Catalina i Sebastian”
9.30 S. „Melrose Place”
10.15 S. „Złota rączka”
10.45 S. „Niebo Afryki”
11.10 „Szapiro show”
11.40 Kamera VRS
12.05 S. „Król Hill”
12.25 Regaty
12.50 S. dok. „Najlepsi kaskaderzy Hollywoodu”
13.35 S. „Złota rączka”
14.00 S. „Bandycki Petersburg”
14.45 S. „Niesforne bobry”
15.15 S. „Digimonowie”
15.40 S. „Simpsonowie”
16.10 S. „Melrose Place”
17.00 S. „Catalina i Sebastian”
17.50 S. „Dziewięć przykazanie”
18.45 Wiadomości
19.10 Bez tabu
19.45 Euroliga
20.00 Mecz Euroligi. Kowieński „Żalgiris” – stambulski „Alker”. Podczas przerwy i po meczu – Euroliga
22.00 Wiadomości
22.15 S. „Poltergeist-Legat”
23.05 Film dok. „Gliny”

TV

8.00 Z Wilna
8.20 Puls
8.50 Prawo
9.20 Moskwa roku 41 (1)
10.20 Film fab. „Zdrajczyń”
12.50 Poza granicami możliwości
13.00 Z Moskwy
13.30 S. „Kret”
14.30 Film fab. „Namiętności użytkowników”
15.00 Z Moskwy
15.40 Cd. filmu
17.00 Z Moskwy
17.30 S. „Idealna para”
18.30 Z Wilna
19.00 „Geras”
19.30 Lekarz domowy
20.00 Puls
20.45 Zgaście światło
21.00 Z Moskwy
21.40 Film fab. „Oleg Iwanowicz i inni”
22.00 Z Wilna
22.20 Cd. filmu
23.05 Głos narodu

MK

8.10 S. „Milady”
9.00 Obywatel przyszłości
9.30 Film fab. „Duenia”
17.25 Film anim.
17.35 S. „Milady”
18.25 Oferta
18.30 Europa dziś
19.00 Puls Wilna
19.20 Poglądy
19.40 Wiadomości (pol.)
19.45 Litwa w Europie
19.55 Oferta
20.00 Świat kobiety
20.30 Obyczaje i tradycje w Litwie
Południowo-Wschodniej
21.00 Studio prawnicze
21.30 Puls Wilna
21.50 Poglądy
22.10 Wiadomości (pol.)
22.20 Film fab. „Faworyt” (1) – Moldova, 1976

T

7.00 Wiadomości
7.15 S. „Ziemia miłości”
8.15 Film fab. „Latorośle”
9.20 Panorama śmiechu
9.50 Bibliomania
10.00 Wiadomości
14.00 S. „Odwieczny zew”
15.00 S. „Wielkie pranie”
16.00 Wiadomości
16.25 Nie jesteśmy głupi
17.00 S. „Ziemia miłości”
18.00 Słabe ogniwo
19.00 Czas
19.35 S. „Kamienkaja”
20.40 Człowiek i prawo
21.30 Czas
22.00 Poskromienie „Szatana”
22.35 Realna muzyka
23.05 Komedia „A oto i ja!”

PTP

7.00 Wiadomości
7.15 S. „Rodzinne tajemnice”
8.10 Rozmowy o zwierzętach
9.00 Wiadomości
9.30 S. „Santa Barbara”
15.00 Wiadomości
15.30 Ekspertyza RTR
16.00 S. „Powrót do Edenu”
17.00 S. „Złodziejka”
18.00 Wiadomości
18.35 Czas lokalny. Z Moskwy
18.55 S. „Rodzinne tajemnice”
19.55 Film dok.
20.45 O wszystkim
21.00 Wiadomości
21.30 Czas lokalny. Z Moskwy
21.40 Dramał. „Kryzys średniego wieku”
23.25 Gorąca dziesiątka

TVPOLONIA

6.00 Kawa czy herbata, w tym Wiadomości 6.05, 6.30, 7.00, 7.25
7.30 Gość Jedyńki
7.45 Kawa czy herbata
8.00 Wiadomości
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.25 Kawa czy herbata

8.40 „Złotopolscy” – telenowela
9.05 Julek i zwierzęta – program dla dzieci
9.15 S. „Noddy”
9.50 „Echo” – dramat
11.20 Wieczór z Jagielskim
12.00 Wiadomości
12.10 Ogród sztuk – magazyn
12.40 Sekrety zdrowia
12.55 Kwadrans na kawę
13.10 „Złotopolscy” – telenowela
13.35 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie
14.25 A było nas tysiące – reportaż
15.00 Wiadomości
15.10 Ballada o Janku Siegiedzie – reportaż
15.30 Upiorne spotkanie z Balladą. Duch Narodu
16.30 Archiwum polskich wydarzeń kulturalnych
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki
17.30 Przewodnik Włóczykija – program dla dzieci
17.50 S. „Słoneczna wioźnia”
18.15 Kuchnia wroźki
18.35 „Złotopolscy” – telenowela
19.00 Polskie smaki
19.15 Dobranocka
19.30 Wiadomości
19.55 Pogoda
19.57 Sport
20.00 Teatr na wesoło
21.35 Wielki Piknik Dwójki
21.50 Wielka ropa – reportaż
22.00 „Szczerość za szczerość” – film dok.
22.30 Panorama
22.50 Sport-telegram
23.00 Ze sztuką na ty
23.45 Tygodnik polityczny Jedyńki
0.30 Monitor Wiadomości

POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie
7.00 S. anim. „Pokemon”
7.25 S. młodz. „Power Rangers”
7.50 S. „MacGyver”
8.45 S. przyg. „Rozbitkowie”
9.40 S. obycz. „Cud miłości”
10.35 S. obycz. „Po prostu miłość”
11.30 S. obycz. „Adam i Ewa”
12.00 S. obycz. „Czułość i kłamstwa”
12.30 Chciwość, czyli żądza pieniądza
13.25 Disco Polo Live
14.20 S. komed. „Świat według Kiepskich”
14.50 Serial anim.
15.15 S. anim. „Pokemon”
15.40 Podaruj Dzieciom Słońce
15.45 Informacje
16.10 S. obycz. „Czułość i kłamstwa”
16.40 S. przyg. „Xena,

wojownicza księżniczka”
17.35 S. obycz. „Cud miłości”
18.30 Informacje + Publicystyka
18.55 Sport
19.05 S. obycz. „Dziki księżyc”
20.00 S. obycz. „Adam i Ewa”
20.30 S. komed. „13 posterunek”
21.05 S. „Ally McBeal”
21.30 Losowanie LOTTO
22.00 S. komed. „Nagi patrol”
22.25 Telewizyjne Biuro Śledcze
22.55 Era biznesu – publicystyka gosp.
23.00 Informacje i biznes informacje
23.20 Prognoza pogody
23.25 Polityczne graffiti
23.40 S. komed. „Przyjaciele”

RTL7

7.00 Teledyski
7.15 Odjazdowe kreskówki
9.35 Teleshopping
10.10 „Maria Emilia” – telenowela
11.00 „Izabella” – telenowela
11.50 Śmieć się razem z nami – program rozr.
12.15 Teleshopping
13.20 „Maria Emilia” – telenowela
14.10 S. komed. „Nie z tego świata”
14.35 S. młodz. „Czy boisz się ciemności?”
15.05 Gra w przeboje – teleturniej muz.
15.35 Odjazdowe kreskówki
18.00 S. młodz. „Czy boisz się ciemności?”
18.30 S. sensac. „Żar tropików”
19.30 S. komed. „Nie z tego świata”
20.00 „Cena zemsty” – thriller
21.45 „Wyścig z mordercą” – film krym.
23.25 „Żar tropików” – serial sensacyjny
0.20 „Cena zemsty” – thriller

4
TV 4

6.00 Strefa P
6.30 SUPER VIP – magazyn
7.00 Muzyczne listy
7.50 S. anim. „Eek! straganza”
8.20 S. komed. „Przygody rodziny Addamsów 2”
8.50 S. komed. „M. A. S. H.”
9.20 „Gladiatorzy” – reality show
10.20 S. przygod. „Przygody

Sindbada Żeglarza”
11.20 S. krym. „Kojak”
12.20 S. fantast. „Star Trek: Voyager”
13.15 Informator gospodarczy
13.30 Super VIP
14.00 Strefa P
14.35 Muzyczne listy
15.25 S. „Lochy i smoki” – dla dzieci
15.50 S. komed. „Kolorowy dom 2”
16.15 S. komed. „M. A. S. H.”
16.45 „Gladiatorzy” – reality show
17.30 Czwórka na topie – wywiad z...
17.45 Dziennik
18.00 S. sensac. „Na granicy prawa”
19.00 „Gladiatorzy” – reality show
20.00 „Dzień szakala” – film sensacyjny
22.45 Dziennik
22.57 Informacje sportowe
23.00 Czwórka na topie – wywiad z...
23.10 S. akcji „Akcja nad Berlinem”
0.10 „Gladiatorzy” – reality show
0.55 „Playboy Special”
1.25 „Dr Chichot” – horror
3.15 X Laski – program rozryw.

TVP1

6.00 Kawa czy herbata
7.30 Telezakupy
7.45 Kawa czy herbata
8.00 Wiadomości
8.12 Pogoda
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.25 Kawa czy herbata
8.45 S. anim. „Pippi”
9.10 Budzik
9.40 S. anim. „Pico Pico”
10.00 „Serce w rozterce” – film fab.
11.45 Telezakupy
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes – rolniczy program
12.25 Horyzonty
12.45 „Klan” – telenowela
13.10 ZUS radzi
13.25 Telezakupy
13.50 Miliard w rozumie – teleturniej
14.15 Magazyn Focus
14.40 Jest robota: Co umiesz?
15.00 Wiadomości
15.10 Babiniec
15.35 Raport z demokracji
16.05 Rower Błażeja
16.30 S. „Moda na sukces”
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki
17.35 S. „Plebanią”
18.05 Decyzja należy do ciebie
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.57 Sport
20.02 Pogoda
20.10 S. „Ekstradycja 3”
21.15 Sprawa dla reportera
21.45 Tygodnik polityczny Jedyńki
22.37 Monitor
Wiadomości
23.00 Sportowy flesz

Ku uwadze Czytelników!

W najbliższym czasie „Kurier Wileński” planuje rozszerzenie dodatku telewizyjnego – publikowanego tradycyjnie w magazynowym wydaniu – poprzez zamieszczenie w nim dodatkowych programów TV.

Wszystkich Czytelników prosimy o zgłaszanie swoich propozycji na temat tego, jakie programy chcielibyście jeszcze mieć w naszym dzienniku.

Na propozycje czekamy pod nr telefonu 608 444 w dniach i godzinach pracy.

Redakcja

RTR



21.40

Kryzys średniego wieku

Dramat, Rosja 1997, reż. Garik Sukacziow, wyk. Garik Sukacziow, Dmitrij Charatjan
Bohatera porzuca ukochana kobieta, więc przyjeżdża na do Moskwy w nadziei, że przezwycięży kryzys średniego wieku, ale dziwactwa stolicy jeszcze boleśniej rania jego duszę.

ORT



23.05

A oto i ja!

Komedia, USA 1987, reż. Frank Perri, wyk. Schelly Long
Pewnego razu miła i szczerą Lucy dławi się kęssem mięsa chińskiego delikatesu i nie udaje się jej uratować. Mija rok i oto mąż zmarłej żeni się z jej koleżanką, a syn również zakłada rodzinę. Nikt jednak nie podejrzewa, że życie trwa również dla Lucy, którą po upływie roku przywróciła do życia siostraczka-rodzicielka.

Serwis

MIKROBUSÓW

ciężarówek i samochodów osobowych



1. Sprawdzenie i remont hamulców (stanowisko jak w punktach Przeglądu Technicznego)
2. Sprawdzenie podwozi i układu kierowniczego na stanowisku diagnostycznym
3. Naprawa podwozi i układu kierowniczego
4. Komputerowe ustawianie kół z zastosowaniem lasera
5. Remont bieżący i kapitalny silników wysokoprężnych
6. Mierzenie sprężenia w silnikach
7. Sprawdzenie i wymiana wtryskiwaczy do silników wysokoprężnych
8. Naprawa rozruszników i prądnic
9. Wymiana tłumików
10. Regulowanie świateł
11. Montowanie, wyważanie i naprawa opon
12. Wymiana oleju

Tel.: 62 75 85, 62 85 21

Godziny pracy:

8-21 8-22 8-22 8-22 8-22 8-21

(Zam. 010)

Już chłodniej

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. W nocy i rano mgła. Wiatr północny, północno-zachodni, 3 – 8 m/sek.

Temperatura w nocy 3 – 8, w dzień 8 – 13 stopni ciepła.

W piątek nastąpi raptowne ochłodzenie. Temperatura w nocy spadnie do 1 stopnia mrozu, w dzień 3 – 8 stopni ciepła.



Wyniki losowania z dnia 16 10 2001



Nr 1850

02 05 08 13 15 16 18 26 28 29
30 38 42 43 46 47 48 58 59 60



Nr 571

05 09 11 14 18 29 + 07

6 liczb - 200251 Lt, 5 +1 liczb - 11593 Lt,
5 liczb - 188 Lt, 4+1 liczb - 188 Lt,
4 liczby - 7 Lt, 3+1 liczb - 5 Lt

"Kurier Wileński" – w każdym polskim domu

Wydanie codzienne – indeks 0044

1 mies.	2 mies.
20 Lt	40 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów
i mieszkańców wsi – indeks 0227

1 mies.	2 mies.
17 Lt	34 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) indeks 0172

1 mies.	2 mies.
5 Lt	10 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować
w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach
"Elephas" (Olandy 3), "Księgarnia
na Rudnickiej" (Rudininku 20).

Wydanie codzienne
w redakcji

1 mies.	2 mies.
14 Lt	28 Lt

1 mies.	2 mies.
13 Lt	26 Lt

Prenumerata dla czytelników w Polsce

wydanie codzienne

1 mies.	2 mies.
65 PLN	130 PLN

wydanie magazynowe

1 mies.	2 mies.
24 PLN	48 PLN

Konto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Suwałkach,
nr. 12401848-07711160-2700-401112-001-0000,
VšĮ "Vilnijos žodis" z dopiskiem "prenumerata"

Prenumerata dla czytelników za granicą

wydanie codzienne

1 mies.	2 mies.
15 USD	30 USD

wydanie magazynowe

1 mies.	2 mies.
6 USD	12 USD

Konto bankowe: Lietuvos Žemės Ūkio Bankas,
Vilniaus skyrius, b/k 260101424, nr. 101700650, VšĮ "Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję:
fax. 60 84 45, e-mail: kolport@kurierwileński.lt



Ochrony nigdy nie bywa za dużo!

UAB Manteka ir Ko

- Projektowanie i instalacja systemów sygnalizacji ochronnej i przeciwpożarowej.
- Przyłączenie do pulpitu ochrony.
- Fizyczna ochrona obiektów.
- Konwojowanie i inkasowanie.

(Zam.203)

Kauno 34, 2006 Vilnius, tel. /fax 33 35 26, 8 298 71939

DROBNE

Kupię stare książki, pocztówki,
monety i banknoty (papierowe pie-
niądze). Tel. 32 80 93.

Kupię pianino. Tel. 77 58 41.

Szybko i niedrogo produkujemy
meble z laminatu. Naprawiamy
miękkie meble. Tel. 31 21 85, 22 07
89 (wieczorem), tel. kom. 8 284
74826.

Uczciwy i pracowity Polak (33
lat) poszukuje pracy w kraju lub za
granicą. (Wykształcenie technicz-
ne, obróbka metalu).
Tel. 8 299 10481.

Korepetycje z niemieckiego.
Tel. 67 16 00.

Sprzedam działkę (6 arów) nie-
opodal Niemieża.
Tel. 35 55 00.

Sprzedam dom (60 m²) z ziemią
w rej. sołecznickim.
Vilnius, tel. 31 43 01.

Szukam dowolnej pracy.
Tel. 67 85 42 (po godz. 18).

Sprzedam działkę (20 arów)
w Nowej Wilejce przy ul. Palydovo.
Tel. 39 55 63.

Korepetycje z matematyki.
Tel. 60 75 14, 8 284 84337.

Sprzedajemy deski podłogowe
(800 Lt/m²). Szalówkę wewnętrzną
i zewnętrzną (15 – 16 Lt/m²).
Vilnius, tel. 31 94 26.

GABINET STOMATOLOGICZNY



Lekarze stomatolodzy:

Lilia Olenkovicz
Dariusz Żybert

Godziny pracy: I-V 9-20; VI 9-13
(Zam. 281)

Dom Kultury Polskiej
Naugarduko 76, Vilnius, tel. 33 24 67

Włna mineralna (ROCKWOOL
– od 85 Lt/m³, ISOVER), pianka po-
liuretanowa, blona, klej, szalówka
PVC. Vilnius, tel. 75 09 34.

Firma zatrudni menedżera.
Wymagania: wykształcenie tech-
niczne, znajomość automatyki prze-
mysłowej, język polski, litewski, mi-
le widziany jęz. niemiecki lub angielski.
Propozycje nadsyłać na adres:
p/d 3008, Pamėnkalnio 28.

Do wynajęcia 1-pokojowe miesz-
kanie na Zwierzynūcu. Tel. 70 39 61,
8 299 55914, 8 238 52078.

Odnawianie, produkcja, drzwi,
arkad i mebli do przedpokojów,
wstawianie.
Tel. 75 41 36, 8 289 48614, Sta-
nišlav.

Wielodzietna rodzina prosi o po-
moc materialną. Zawczasu dziękuj-
emy.
Vilnius, tel. 8 281 31862.

Zatrudnimy agentów turystycz-
nych na rejony: trocki, wileński, so-
lecznicki, święciański. Vilnius,
2013 p/d 3403, tel. 8 299 86125.

Korepetycje z matematyki.
Tel. 8 223 09567, Jola.

W środy od godz. 16 do 19
w siedzibie Zarządu Głównego
ZPL przy ul. Naugarduko 76, po-
kój 202 udzielane są bezpłatne
porady prawne w sprawach
zwrotu ziemi i innego znacjonal-
izowanego mienia.

Stale sprzedajemy

opatowe
prasowane
BRYKIETY TORFOWE

w opakowaniu po 50 kg,
lub bez opakowania



tel. (22) 49 52 01,
(22) 49 53 86.

(Zam. 298)

Kalendarium

* Czwartek (18.X) jest 291
dniami 2001 roku. Do końca ro-
ku pozostało 74 dni.

* Znak Zodiaku – Waga.

* Imieniny: Juliana, Łuka-
sza.

* Wschód Słońca – 6.54, za-
chód – 17.14. Długość dnia 10
godzin 20 min.

* Księżyc. Nów – od 16 paź-
dziernika.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs

na 18 października 2001 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,6184
Dolar australijski	2,0560
1000 rubli białoruskich	2,6684
Korona czeska	0,1081
Korona duńska	0,4865
Funt brytyjski	5,7868
Korona estońska	0,2312
100 jenów japońskich	3,2889
Dolar kanadyjski	2,5557
Łat lotewski	6,4506
Złoty polski	0,9798
Korona norweska	0,4545
Rubel rosyjski	0,1354
Korona szwedzka	0,3834
Frank szwajcarski	2,4399
100 tys. lir tureckich	2,4593
Griwna ukraińska	0,7530
100 forintów	
węgierskich	1,4243
10 tys. lei rumuńskich	1,2995

Ustalony kurs przeliczania
euro i walut narodowych państw
strefy euro

jednostki waluty narodowej
za 1 euro

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Stale kupujemy
konie i siano



Zwracać się
tel. 32 03 60,8 299 92224,
8 285 53045

codziennie (Zam. 292)

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnie

Wypełniony kupon prosimy przelać
na adres redakcji
z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia

telefon, (kod miasta)

KURIER WILNISKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILNISKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILNISKI

KURIER
WILNISKI

Wydawca
VšĮ "Vilnijos žodis"
Dyrektor spółki
Roman Baranowski
(tel.60 84 48)
Adres: Birbynių g. 4a
2030 Vilnius
Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405
Druk UAB "KLION"

Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik – zastępcy redaktora naczelnego (tel. 60 84 46, 60 84 47). Zespół dziennikarzy: Helena Gładkowska – stolica, Danuta Kamilewicz – "Pocopetek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz – polityka, Sabina Juchniewicz – zdrowie, Irena Litwin – praworządność, Andrzej Łakis – sport, Irena Mikulewicz – "Samo życie", Andrzej Pukszt – kultura, Julitta Tryk – gospodarka, Anna Bartoszewicz – "Na luzie" (tel. 60 84 46, 60 84 47, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).
Jadwiga Podmostko – korespondent na rej.wileński, Piotr Ryngiewicz – korespondent na rej. sołecznicki, tel. 8 - 250 - 52780, Zenon Samulewicz – korespondent na rej. święciański, Alina Sobolewska – korespondent na rej. trocki, Krzysztof Szczepaniak – korespondent na obwód kaliningradzki, Marian Paluszkiwicz – fotoreporter (tel. 60 84 48).
Wanda Zajączkowska – sekretarz redakcji, Marian Sipowicz – zastępca sekretarza redakcji (e-mail: sekret@kurierwileński.lt). Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankovičiūtė – łamanie komputerowe (tel. 60 84 48), Zbigniew Markowicz – promocja (tel. 60 84 44), Dariusz Guszczka – reklama (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Roland Juchniewicz – kolportaż – prenumerata (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytel-
ników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiedzne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Sabina Juchniewicz

Redaktor naczelny
Zygmunt Zdanowicz

e-mail:
redaktor@kurierwileński.lt

tel. 60 84 44 fax. 60 84 45